

W piątek 23 bm

Plenum KW PZPR

W piątek — 23 kwietnia — o godz. 10 rozpocznie obrady plenum KW PZPR, poświęcone omówieniu aktualnych problemów pracy partyjnej w zakładach przemysłowych woj. łódzkiego po VIII Plenum KC PZPR.

9 — 30 maja

„Dni oświaty

książki i prasy“

9 maja, w dniu zwycięstwa, zainaugurowane zostaną w całym kraju „Dni oświaty, książki i prasy“ — impreza, której tegoroczny program i kształt, w odróżnieniu od lat ubiegłych ustalane są przez poszczególne środowiska, terenowe instytucje i organizacje kulturalno-oświatowe.

Decyzja odejścia od szczegółowych instrukcji, centralnie ustalanych programów oraz pozostawienie pełnej inicjatywy działaczom terenowym — podjęta została z chęcią i zapałem, dostosowując plany imprez do lokalnych potrzeb i miejscowych tradycji. Jest ona również wyrazem uznania dla systematycznego awansu kulturalnego poszczególnych ośrodków, dążeniem do przyznania im coraz to większego zakresu samodzielności.

Z okazji 26 rocznicy układu polsko-radzieckiego

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

21 bm. — z okazji 26 rocznicy zawarcia układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską a Związkiem Radzieckim — ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Pilotowicz wydał przyjęcie w siedzibie ambasady.

Wśród gości obecni byli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Józef

Komunikacja lotnicza USA—Chiny

Amerykańskie towarzystwo lotnicze „United Airlines“ zwróciło się do Waszyngtonu z prośbą o zezwolenie na uruchomienie linii powietrznej między Stanami Zjednoczonymi a Chińską Republiką Ludową. Samoloty tego towarzystwa miałyby latać w Pekinie, Szanghaju i Kantonie.

Prezes towarzystwa Edward Carlson oświadczył, że jego prośba odpowiada ostatnim dyktawom prezydenta Nixona w sprawie ułatwień na polu wymiany ekonomicznej między USA a Chinami. Sądzimy, że również inne amerykańskie towarzystwa lotnicze wystąpią z podobną inicjatywą.

400 tys. osób opuściło Pakistan Wschodni

Agencja Reutersa powołując się na doniesienia z Delhi informuje, że od 25 marca, tzn. od ogłoszenia secesji we Wschodnim Pakistanie kraj ten opuściło 400 tys. osób.

Według oficjalnych doniesień z Kalkuty, stolicy indyjskiego stanu Zachodni Bengal, jedynie do tego stanu przybyło ponad 300 tys. Pakistanczyków wschodnich.



Na zdjęciu: uchodźcy wschodniopakistańscy z terenów zajętych przez wojska rządowe. CAF — AP — telefoto

A



Łódź, czwartek 22 kwietnia 1971 roku

Rok XXVII

Nr 94 (7066)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Przemówienie powitalne przewodniczącego

delegacji PZPR — E. Gierka

Drugi dzień obrad X Zjazdu BPK

W środę, 21 kwietnia o godzinie dziewiętej rano rozpoczął się drugi dzień obrad X Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

W prezydium obok członków kierownictwa BPK zajęli miejsca również goście witali przez delegatów przewodniczący delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka i przewodniczący delegacji Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, I sekretarz KC — Janos Kadar, który przybył do Sofii w środę rano.

Obrady otworzył członek Biura Politycznego i sekretarz KC BPK Borys Welczew. Udzielił on głosu przewodniczącemu delegacji KPZR, sekretarzowi generalnemu KC — Leonidowi Breżniewowi, który wygłosił przemówienie powitalne. Było ono wielokrotnie przerywane hucznymi, długotrwałymi oklaskami i okrzykami na cześć nierozdzielnej przyjaźni łączącej BPK i KPZR, narody bułgarski i radziecki.

Następnie kontynuowano, rozpoczęła pod koniec pierwszego dnia obrad dyskusję nad referatami sprawozdawczymi Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej BPK.

Z wielką uwagą wysłuchali delegaci przemówienia powitalnego przewodniczącego delegacji

50 miesięcy więzienia za próbę zamachu na papieża

W Manili trybunał filipiński skazał we wtorek na karę 4 lat i 2 miesięcy więzienia boliwijskiego artystę malarza Beniamina Mendozę, za próbę zamordowania papieża Pawła VI. Jak wiadomo, Mendoza usiłował dokonać zamachu na papieża podczas jego ubiegłorocznej wizyty na Filipinach.

Sędzia uznał za absurdalne wyjaśnienie 36-letniego Mendozy, który utrzymywał, że nie zamierzał zabić papieża, lecz jedynie przedstawić w „sposób symboliczny“ akt groźby wobec głowy kościoła.

W chińskich miastach i wsiach mnóstwo żołnierzy. Pełno ich w zakładach przemysłowych i gospodarkach rolnych, w studenckich salach wykładowych i domach akademickich. Armia kieruje wszystkim, wyładowała z partii jednostki „niepożądane“ i przyjmuje nowych, sędzi odchylenia na „lewo“ lub „prawo“, do jej kompetencji należy też „pranie mózgów“.

Prośbę robotników nie noszą oliwkowych uniformów, ale nie ma to właściwie znaczenia. Piętnasty rozdział szeroko rozpowszechnionego za granicą projektu nowej konstytucji ChRL niewątpliwie wyraża myśl, że wszyscy w Chinach są żołnierzami. Dlatego też dzień Chińczyka ujęty jest w ścisłe regulaminowe ramy. Rano biegi w czworokolnych kolumnach, w takt gwizdków i komend wojskowych instruktorów — obowiązki dla młodych i starych. Wieczorem, po zakończeniu ciężkiego dnia pracy, każdy Chińczyk buduje schrony i obowiązkowo uczestniczy w niezliczonych zebraniach.

Zycie — praktycznie, biorąc — toczy się wokół jednej sprawy: przystosowania ludzi do niedostatku i nędzy. W tej atmosferze społecznej i politycznej Chińczyk musi się wykazać — zabijaniem własnego „ja“, wyrzeczeniem się nadziei na ludzkie radości.

Organizatorem i kierownikiem „nowego porządku“ jest tzw. „proletariacki sztab“ Mao — linia — grupa 14 ludzi, która stoi praktycznie nawet ponad Biu-

ro Politycznym KC KPCh. To na gorze. A na dole wszystkim kierują, stworzone na osobiste polecenie Mao „całkowicie nowe formy struktury państwo-

wej w Chinach“, czyli „komitety rewolucyjne“.

Któż wchodzi w skład owych „komitetów“? Dowódcy jednostek wojskowych, przywódcy huawejbinów oraz garstka

Praktyczna realizacja ostatnich decyzji Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie zadań rolnictwa w latach 1971-75 oraz niekiedy problemy przemysłu spożywczego i skupu żywności były 21 bm. tematem narady sekretarzy rolnych KW PZPR w Komitecie Centralnym partii.

Doniosłość tych decyzji — podkreślali uczestnicy narady, której przewodniczył sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski — polega przede wszystkim na tym, że eliminują one wszystko to, co dotychczas utrudniało szybszy rozwój produkcji rolnej. Niemniej ważne znaczenie decyzje te mają i z tego względu, że usuwają dotychczasowe przeszkody w wyzwalaniu i rozwijaniu społecznej i produkcyjnej inicjatywy wsi oraz ulepszeniu obsługi rolników przez instytucje i organizacje z rolnictwem współpracujące. Toteż właściwa praktyczna realizacja tych decyzji mieć będzie decydujący wpływ, jak stwierdził kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Eugeniusz Mazurkiewicz, na rozwój rolnictwa i zwiększenie produkcji towarowej, a tym samym na stałą poprawę zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne dla wzrostu towarowej produkcji rolnej i wzrostu dochodów ludności rolniczej, a także zapożyczyć stałe rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na artykuły spożywcze.

Stworzone zostały warunki, w których wszystkie gospodarstwa rolne powinny wykorzystywać wszelkie posiadane rezerwy produkcyjne dla zwiększenia produkcji towarowej. Tylko bowiem tą drogą można będzie wykorzystać lepsze warunki ekonomiczne

Narada sekretarzy rolnych

(Dokończenie ze str. 1)
nomiczne, wyniskające z wprowadzonych w marcu br. opła-
calnych cen skupu żywności i
mleka, zniesienia z dniem
1 stycznia 1972 r. obowiązko-
wych dostaw zwierząt rzeź-
nych, zbóż i ziemniaków, lep-
szego zaopatrzenia rolnictwa w
środki produkcji, ale także u-
doskonalenie spraw związanych
z lepszym zagospodarowaniem

Przedstawiciele kinematografii radzieckiej w Łodzi

W Łodzi przebywają przed-
stawiciele kinematografii ra-
dzieckiej — G. M. Aloszczuk
— nacelnik wydz. kadr twórc-
czych i wyższych studiów filmo-
wych Kom. Kinematografii przy
Radzie Ministrów ZSRR oraz
prorektor moskiewskiej szkoły
filmowej — N. M. Zdan. Za-
sadniczym celem pobytu de-
legacji jest zapoznanie się ze
szkolnictwem filmowym w
Polsce. Podczas rozmów z
pracownikami naukowymi
PWSFTiVt, w których uczest-
niczył sekretarz KŁ PZPR J.
Chabelski, omówiono całokształt
problemów związanych z kształ-
ceniem kadr filmowych, a tak-
że uzgodniono dalsze formy
współpracy. M. in. ustalono
wymiane grup studentów reali-
zujących filmy dyplomowe.
Radziecy goście zwiedza-
również łódzkie wytwórnie fil-
mowe. (Kak)

ziemi użytkowanej rolniczo,
kredytowaniem gospodarstw
chłopskich, kontraktacją i od-
biorem plodów rolnych. Np.
opracowywane obecnie plany
kontraktacji, które stanowią
będą podstawę skupu plodów
rolnych, mają na celu m. in.
wprowadzenie wieloletnich u-
mów kontraktacyjnych na do-
stawę podstawowych produk-
tów rolnych. Umożliwi to rolni-
nikom ukierunkowanie produk-
cji w dostosowaniu do posta-
danych przez nich warunków
i możliwości, co wpłynie też
na poprawę efektywności go-
spodarowania.

Intensyfikacji produkcji w
rolnictwie chłopskim sprzyjać
będzie utrzymanie Funduszu
Rozwoju Rolnictwa, który umo-
żliwi dalsze gromadzenie spo-
łecznych środków produkcji, a
tym samym szybszy postęp w
gospodarstwach indywidual-
nych. Istotne znaczenie dla in-
tensyfikacji produkcji w ca-
łym rolnictwie mieć będzie po-
ważne zwiększenie przez PGR
dostaw kwalifikowanych na-
sion roślin uprawnych, zwię-
ższat hodowlanych oraz produk-
tów na zaopatrzenie rynku.

Rosnącej produkcji rolnej
musi towarzyszyć — stwierdza-
li uczestnicy narady — szyb-
szy niż dotychczas rozwój
przemysłu spożywczego. Środki
na ten cel, które w tym
pięciolecu poważnie wzrosły
w porównaniu z minionym, za-
bierają realizację zadań sta-
wianych przed tym prze-
mysłem. Chodzi tylko o pełne
wykorzystanie tych środków, a
więc o terminowe oddawanie
do użytku nowych zakładów,
z czym dotychczas, mimo pew-
nej poprawy, nie jest jeszcze
najlepiej.

W historycznej sali „Metropol-Theater“

Główne obchody 25-lecia SED

W stolicy NRD, w Berlinie,
odbyły się w środę 21 bm.
główne obchody 25-lecia Nie-
mieckiej Socjalistycznej Partii
Jedności. Nadano im bardzo
uroczysty charakter. Zostały
one zorganizowane w sali
„Metropol-Theater“ — ówczes-
nej siedzibie Niemieckiej Ope-
ry Państwowej. Jest to histo-
ryczne miejsce, które w dzie-
jach narodu niemieckiego zapo-
sało się jednym z najdoniośle-
szych wydarzeń: zjednoczeniem
partii komunistycznej i socjał-
demokratycznej w SED. Zgro-
madzeni na uroczystości zgor-
nizowanej dokładnie w ówczes-
wieczie kongresu zjednoczenia

wego gorąco powitali grupę je-
go uczestników, współtwórców
SED i jej pierwszych członków.
Znajdował się wśród nich i se-
kretarz KC SED, przewodniczą-
cy Rady Państwa NRD, Walter
Ulbricht. Obecni byli inni przed-
stawiciele kierownictwa najwyż-
szych władz partyjnych i pań-
stwowych kraju z jego premie-
rem Willi Brandtem oraz prze-
wodniczącymi bratniej partii rea-
lizujących z jubilatka program
rozwoju NRD w socjalistyczne
niemieckie państwo narodowe.
W czasie uroczystości przemó-
wienie o historycznej misji
SED wygłosił Walter Ulbricht.

Posiedzenie prezydium

(Dokończenie ze str. 1)
działów, ściśle ze sobą związa-
nych.

Przeprowadza się m. in. prze-
wodzenie badań nad rolą po-
czególnych instytucji wychow-
awczych w całokształcie syste-
mu kształcenia, możliwością
skrócenia czasu nauki szkolnej,
efektywności nowoczesnych
metod nauczania i wychowania,
efektywności systemu pre-
orientacji i poradnictwa zawo-
dowego. Część badań powinna
być poświęcona przydatności
absolwentów szkół do zawodu
i do studiów wyższych, „odse-
wowi” w toku kształcenia i je-
go przyczynom, systemowi
kształcenia i doskonalenia pra-

cowników szkolnictwa, ekono-
micznej efektywności kształce-
nia.

W dziale nauk pedagogicz-
nych przewiduje się przeprowa-
dzenie badań m. in. nad naj-
nowszą polską myślą pedago-
giczną oraz badan porównaw-
czych nad zależnościami szkol-
nictwa od warunków demogra-
ficznych, ekonomicznych, spo-
łeczno - politycznych i kulta-
ralnych w różnych krajach.

W czasie dyskusji nad pro-
jektem planu badań omówiono
możliwości zaplecza badawcze-
go Ministerstwa Oświaty i
Szkolnictwa Wyższego, które
realizować będzie prace badaw-
cze.

(Dokończenie ze str. 1)
rewolucyjnych” w 24 główna, stanowi-
ska zajęli dowódcy okręgów wojskowych
i garnizonów. Wojskowi stanowią ok.
80 proc. składu „komitetów”.

Jednakże ani „komitety rewolucyjne”,
usankcjonowane m. in. w projekcie no-
wej konstytucji, ani istniejące też wojs-
kowe komitety kontrolne, jednostki
wsparcia „lewych”, oddziały „wielkiej
krytyki”, brygady agitacyjne propagują-
ce idee Mao, nie mogą sprostać roli nie-
zadowolonych ludzi powstałej pod wpły-
wem nonsensów „wielkiego skoku” i „re-
wolucji kulturalnej”. Czy mogą zmusić
klase robotniczą do pracy z zacięnię-
tym pasem, do pracy ponad siły? Wi-
docznie, zdając sobie sprawę, że „komitety
rewolucyjne” już nie wystarczą,
kierownictwo chińskie przystąpiło do
tworzenia komitetów partyjnych.

W rzeczywistości w komitetach partyj-
nych znalazła wyraz ta sama stara idea,
„karabin daje władzę”. Podobnie jak
„komitety rewolucyjne” tak i komitety
partyjne są tworami, z którymi komu-
niści niewiele mają wspólnego.

Oto kilka faktów, ilustrujących rolę
armii w powstawaniu organizacji partyj-
nych.

Provincia Chu Nam: organizatorem ko-
mitetu partyjnego był Li Czen-tson,
komisarz polityczny wojskowej jednostki

nr 6900. Provincia Futs Jan: wojska
okręgu wojskowego tworzyły organizacje
partyjne w przedsiębiorstwach przemys-
łowych i przeprowadziły prowincjonal-
ną konferencję partyjną. Pekin: jedno-

Karabin rządu partia

stka wojskowa nr 8341, zanim powołano
komitet partyjny w zakładach typogra-
ficznych „Sinhua”. Dokładnie oczyściła
organizację partyjną ze „zdrajców, szpie-
gów, osób idących po kapitalistycznej
drodze, zwyrodniałców i obcych ele-
mentów”.

We wszystkich dotychczasowych „zjaz-
dach prowincjonalnych” gdzie oznajmiono o
formowaniu nowych prowincjonalnych
komitetów partyjnych, uczestniczyli wy-

znaczeni, a nie wybrani przez głosowa-
nie delegacji. „Zjazdów” tych nie po-
przedzają ani konferencje w miastach
czy powiatach, ani zebrania organizacji
podstawowych. Godne uwagi jest rów-
nież to, że na czele komitetów partyj-
nych stanęli, widac na zasadzie kom-
presji etatów, przywódcy „komitetów
rewolucyjnych”, czyli dowódcy okręgów
wojskowych lub ich zastępcy do spraw
propagowania idei Mao. W ten sposób
wojsko zyskało nowy instrument spra-
wowania władzy. Rzecz bowiem nie w
nazwie instytucji — ich istota pozostaje
w Chinach niezmienna — od samego
początku „rewolucji kulturalnej” partia
kieruje karabin.

Projekt nowej konstytucji pozostawia
otwarty problem wzajemnych stosun-
ków między komitetami partyjnymi i re-
wolucyjnymi. Nie są również określone
ich stosunki z wojskiem. Obserwatorzy
odnotowują aktualnie pewne przegrupo-
wanie sił w obu rodzajach komitetów:
hunjebini i tsaoani są bezceremonial-
nie z nich wyrzucani za drzwi. W ten
sposób związek trzech, który miał być
„stowarzyszeniem ludzi starszych i w
średnim wieku z młodzieżą” przekształ-
ca się w „związek dwóch” — wojsko-
wych i burokratów. Kierownictwa przy
tym roli przypada tym pierwszym. Ar-
mia nadal sprawuje w Chinach przez
nikogo nie kontrolowane rządy.

K. JURIEW

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Eliminacje piłkarskich mistrzostw świata

W rozegranym w środę w
Swansea eliminacyjnym meczu
piłkarskich mistrzostw Europy
Walia przegrała z CSRS 1:0
(0:0).

TABELA GRUPY I

1. Rumunia	3	3:1	3:0
2. CSRS	2	3:1	4:2
3. Walia	2	1:3	1:3
4. Finlandia	2	1:3	1:4

W meczu eliminacyjnym pił-
karskich mistrzostw Europy
w grupie III reprezentacja Ang-
lii zwyciężyła Grecję 3:0 (1:0).

W drugim środkowym meczu
w grupie III reprezentacja
Szwajcarii rozgromiła w Lucer-
nie drużynę Malty 5:0 (5:0).

TABELA GRUPY III

1. Szwajcaria	3	6:0	6:1
2. Anglia	2	4:0	4:0
3. Grecja	3	1:3	1:5
4. Malta	4	1:7	2:9

Piłkarze Pln. Irlandii wygrali
w Belfastie z Cyprzem 5:0 (3:0).

TABELA GRUPY IV

1. Pln. Irlandia	3	4:2	6:3
2. Hiszpania	1	2:0	3:0
3. ZSRR	1	2:0	3:1
4. Cypr	3	0:5	1:11

Snarring kadry

W Sosnowcu rozegrany zo-
stał w środę sparingowy mecz
kadry PZPN, przygotowujące
się do spotkań międzypaństw-
owych ze Szwajcarią (5 maja) i
Albania (12 maja) z Zagłębiem
Sosnowiec. Spotkanie zakończy-
ło się wynikiem 1:1 (1:0).

W środę rozegrano na Śląsku
dwa towarzyskie spotkania z
udziałem II-ligowych zespołów.
W Katowicach GKS pokonał li-
derą drugiej ligi, Odrę Opole
4:1 (3:0), a w Wojkowicach
Górniki Zabrze, występując bez
kardynów, wygrał z miejscow-
ym trzecioligowym zespołem
CKS 4:2.

Ta kolejka wiele wyjaśni

◆ Kontuzje w zespole ŁKS ◆ Zgrupowanie Startu przed meczem z Hutnikiem

Piąta kolejka spotkań wio-
sennej rundy rozgrywek o mi-
strzostwo II ligi piłkarskiej
przyniesie dwa niezmiennie a-
trakcyjne spotkania, od któ-
rych może wiele zależeć na-
wet w ostatecznym układzie
tabeli.

Zacznijmy od spotkania w
Opolu, gdzie miejscowa Odra
gości u siebie ŁKS (niedziela,
godz. 19). Opolanie mają w tej
chwili trzy punkty, przeważa-
nad Hutnikiem i ŁKS i jest
rzeczą pewną, że przy swych

aspiracjach pierwszoligowych
szczególnie przed własną pu-
blicznością chcą meczu u sie-
bie wygrać. Trudna jest więc
tutaj rola łódzkich piłkarzy,
również pragnących awanso-
wać do ekstraklasy. Mimo,
że w rundzie jesiennej ŁKS
wygrał z Odrą w Łodzi 1:0, na-
wet remis łodzian w tym spot-
kaniu będzie ich sukcesem.

Międzynarodowy sezon lekkoatletyczny

Tegoroczny międzynarodowy
sezon lekkoatletyczny w Polsce
rozpocznie się 1 maja, zawoda-
mi zorganizowanymi na stado-
nie Skry w Warszawie.

A oto terminy spotkań mi-
ędzypaństwowych: 12-13. VI.
Polska — Bułgaria, 1. VIII. Pol-
ska — CSRS — Węgry, 28-29. VIII.
Polska — ZSRR, 11-12. IX. Pol-
ska — Finlandia 15-26. IX.
Polska — Rumunia.

Mistrzostwa Polski odbędą się
w Warszawie w dniach 26-28.
VI. Mistrzostwa Europy w He-
lsinkach w dniach 10-16. VIII.
Tegoroczny Memoriał Im. J.
Kusocińskiego organizuje War-
szawa w dniach 20-21. VI.

Jeżeli chodzi o Łódź — to
mieć będziemy kilka miłyngów
z udziałem lekkoatletów zagra-
nicznych i czołówki zawodni-
ków Polski. Warto częściej wy-
korzystywać pobyt naszych ka-

drowców na zgrupowaniu w
Spale, przywołac ich na kont-
rolne zawody do Łodzi. Do
kalendarzka tych imprez dojdą
jeszcze zawody o drużynowe
mistrzostwo Polski. Nie mniej
bogato przedstawia się kalenda-
rzyk imprez lekkoatletycznych
organizowanych przez OZLA
ziemi łódzkiej. Dla zaplecza na-
szej kadry nieodzownym wy-
darzeniem będzie udział w cen-
tralnej spartaklady młodzieży,
która rozegrana zostanie w lip-
cu w Katowicach.

ŁKS-Gwardia (W-wa) 3:0

W dniu wczorajszym odbyło
się spotkanie sparingowe ŁKS
z piłkarzami warszawskiej
Gwardii. Wygrał łodzianie 3:0
(0:0). Bramki zdobyli: Grębosz
— 2 i Pyrdol — 1.

Meldunki z ŁKS nie nastro-
jały zbyt optymistycznie. Nie
trenował ostatnio Szadkowski,
który skreślił nogę na treningu,
również ma zalegiłość trenin-
gowe Mszyca. Natomiast roz-
począł zajęcia Ostalczyk, jed-
nak jego występ w Opolu jest
jeszcze mało prawdopodobny.

— Piłkarze Startu chcą po-
móc ŁKS — taki meldunek o-
trzymałszy z baluckiego klubi-
ku przed niedzielnym meczem
z Hutnikiem (godz. 19, ul. Te-
resy 36). Jednocześnie przy
ewentualnym zwycięstwie nad
nowohuckim zespołem, Start
ma szansę poważnie podrepe-
rować swój dorobek punktowy,
a przecież punkty są tej dru-
żynie bardzo potrzebne.

Dziś piłkarze Startu wyje-
żdżają do podwileńskiej miej-
scowości na zgrupowanie. W
zespole po ostatnich dobrych
meczach panuje duży optymiz-
m i konsolidacja, sędzię
więc należy, że spotkanie z
Hutnikiem wypadnie po myśli
łódzkich kibiców.

W pozostałych meczach o
mistrzostwo II ligi spotkają się
w tej kolejce: Cracovia — O-
limpia, MKKS — Śląsk, Star-
Garbarnia, Urania — Unia,
Warta — Motor, Zawisza —
Pjast.

Jednocześnie sygnalizujemy,
że już za tydzień, 2 maja, w
Nowej Hucie odbędzie się rów-
nież bardzo wiele znaczący dla
układu sił w czołowej tabeli
II ligi mecz między Hutnikiem
i Odrą. Tak więc w ciągu naj-
bliższych dni zapadną ważne
decyzje w tej klasie rozgryw-
kowej. (ms)

Brno — wiosna 71

Czemu tak skromnie?

(Od specjalnego uylannika)

GOSPODARZEM OFICJALNEJ DELEGACJI ZWIEDZA-
JACEJ PAWILONY BYŁA ZE STRONY POLSKIEJ CEN-
TRALA „CIECH”. GUSTAV HUSAK I LUDVIK SVOBO-
DA ZATRZYMAWSZY SIĘ PRZY STOISKU „POLLENY”
PODKRESLILI W KROTKIEJ WYPOWIEDZI DLA POL-
SKIEGO RADIA I TELEWIZJI WAGĘ I RANGĘ NA-
SZYCH WZAJEMNYCH KONTAKTÓW.
JESTEŚMY DLA CZECHOSŁOWACJI TRZECIM Z KOLEI
PARTNEREM HANDLOWYM. ZBYT MAŁO WIDAC TO NA
TARGACH.

Siedem central, inaugurująca
konferencja prasowa sobotnia
plakaty Cepelii i skromny, ale
zawsze, serwis informacyjno-
reklamowy, z którego co nie-
co przedostało się do prasow-
ych biuletynów i targow-
ych gazet — to wszystko nie sa-
tyfakcjonuje. Trudno dociec,
co zaważyło na takiej koncepc-
ji polskiej ekspozycji, która
tu na miejscu i wiceminister
Dmochowski ocenił jako zbyt
skromną. Podobne zdanie pre-
zentuje Polska Izba Handlu
Zagranicznego, podobne przed-
stawiciele polskiej ambasady,
podobne... występujące centra-
le. Jesteśmy nastawieni przede
wszystkim na kupowanie, je-
steśmy zainteresowani w Brnie
wylaczenie kontraktami z Cze-
chosłowacją... To wiele tłuma-
czy, niemniej, nie do końca.

Międzynarodowe Targi nie są
bowiem wyłącznie imprezą han-
dlową. Oprócz gospodarzy, z
którymi wiążą nas już podpisa-
ne umowy, występuje w
Brnie kilkadziesiąt innych
państw i kilkadziesiąt innych
wystawców. Warto chyba za-
prezentować tym innym nasze
możliwości handlowo-przemys-
łowe. Warto coś tam mieć w
zapasie. I tu poza „protokół-
em” i poza dywagacjami se-
rio — drobna anegdota. Do
Polny przybyłszy zaafetowane
państwo od Max Factora, prosząc
o sąsiedzką pożyczkę zmywa-
cza do paznokci. Niestety, nie
jest on przedmiotem eksportu.
Z przysług nie nie wyszło. I
kto by to pomyślał, że szewe
bez butów chodzi...

Niepokoje jednak nie, tyle o-
ferta central obecnych w Brnie,
co nieobecność innych. W za-
sadzie bowiem „Universal” pre-
zentuje i lodówki i kucharki
elektryczne, i galerię meta-
lową, namioty, narty, maszyny
do szycia; „Coopexim” —
zabawki, galerię skórzaną;
„Ciech” — cieszące się tu o-
gromnym powodzeniem szmin-
ki perfumy, cała gama kosme-
tyków do oczu i ogromny
„bukiet” wód i perfum z „Być
może” i „Prastara” na czele;
„Cepelia” — meble, wyroby
włókiennicze, kilimy, świeczni-
ki; „Elektrim” — radia, tele-
wizory, magnetofony na licen-
cji „Grundiga”, gramofony —
czegoż więcej chcieć. „Paged”
dokoptowany w ostatniej
chwili do ekipy targowej na
zamiast sprzedawać tzw. wyro-
by szkolne; „Hortex” — o
czym już donosiliśmy — mro-
zonki i przetwory w dość ubo-
gim asortymencie.

Można by to wszystko zapre-
zentować bardziej interesująco
i handlowo, póki jednak nie
wiadomo, kto właściwie odpo-
wiada za taki, a nie inny wy-
gląd polskich stoisk — trudno
żądać rewelacji.

Polska Izba Handlu Zagranic-
znego twierdzi, że jest koor-
dynatorem ekspozycji bez mo-
żliwości daleko idących inge-
niercji. Biuro Wystaw i Tar-
gów powołuje się na akcepta-
cję poszczególnych central. Te
twierdzą, że znają się na pod-
pisywaniu kontraktów. A
wszystko ma się zmienić w
najbliższym czasie.

Odbiegam jednak od tematu
zasadniczego — słów parę o
tych, których nie ma. Ktoko-
wiek zwiedza pawilony i wie
cokolwiek o polskim przemyśle
i eksporcie pyta — dlaczego
nie wystawiacie żadnych wy-
robów przemysłu lekkiego? No
cóż, lada dzień przyjadą do
Brna minister Tadeusz Kunicki
i wiceminister handlu we-
wnętrznego — T. Miciak —
być może odpowiedzą nam na
to pytanie.

Jeśli nawet jesteśmy tu wy-
łącznie z myślą o gospoda-
rzech, to przypominam, że ro-
czny eksport z Polski do Cze-
chosłowacji wyrobów konfek-
cyjnych i dziewiarskich zamy-
ka się kwota 4 mln rubli, zaś
import kwota 2 mln rubli.
A jeśli poza wszystkim chcie-
libyśmy nawiązywać kontakty
handlowe na przyszłość, to do-
noszę, że w pawilonie A znaj-
dują się znakomite ekspozycje
NRD, Jugosławii (dzielnictwo,
które może przyprawić o atak
serca), Włoch, Wielkiej Bryta-
nii, NRF itp. Warto byłoby to
wszystko pozładać i pokazać
się z dobrej strony, choćby na
zasadzie czysto reklamowej wi-
zytywki. Choćby na zasadzie
pokazu mody, który w wyko-
naniu gospodarzy jest central-
nym punktem imprezy rozryw-
kowo-towarzyszących. Pokaz
„Moda w operze” zorganizali
w niedzielę mnóstwo pięk-
nych pań i panów. W foyer
nielezione długie suknie miesza-
ły się z nielecznymi spodni-
kami, co dla obserwatora ulicy
„ubranie” bardzo standar-
dowo i krótko i tak jak my-
ślny ubierał się parę lat te-
mu — jest i tak miłym zasko-
czeniem.

IWONA ŚLEDZIŃSKA

Ambitne plany Chojeńskiego KS

Z prawdziwą przyjemnością
zwiadaliśmy piękny, acz nie-
wielki ośrodek Chojeńskiego
Klubu Sportowego, z okazji
konferencji prasowej, organi-
zowanej dla łódzkich dzien-
niarzy przez działaczy tego klubi-
ku. Położony na uboczu i bu-
dowany w znacznej części w
czynie społecznym, wyróżnia
się schludnością i czystością.
Na boisku asfaltowym roi się
od piłkarzy rzeźnych, na ply-
cie stadionu trenują piłkarze.
Wewnątrz piękna siłownia i
sala gimnastyczna. Wszędzie
wiele młodzieży.

— Nie chcemy pozostać tyl-
ko przy takim stanie obiektu
— mówi działacz CHKS.

— Planujemy dalszą jego
rozbudowę. I tak już chyba na
zimę asfaltowe boisko do pił-
ki ręcznej pokryjemy balonem.
Do 1980 r. chcemy wybudować
krytą pływalnię, halę sporto-
wą przystosowaną do siatków-
ki i piłki ręcznej z niewielką
widownią oraz boisko piłkar-
skie.

Jak widać, plany bardzo am-
bitne i celowe. Rejon Chojen
i Dąbrowy nie jest bogaty w
obiekty sportowe, na których
młodzież szkolna mogłaby u-
prawiać sport.

— Stawiamy właśnie naj-
pierw na stworzenie odpowied-
niej bazy, a następnie chcemy
na tej bazie wychowywać mło-
dzież, począwszy od okolicz-
nych szkół, a skończywszy na
Dąbrowie. Problem stanowią
dojazdy do naszego obiektu z
Dąbrowy, ale już w niedługim
czasie uruchomiona zostanie
specjalna linia autobusowa ła-
cząca obie dzielnice. Jeżeli
chodzi o sport wycieczowy,
stawiamy na piłkę siatkową i
piłkę ręczną, będziemy rozwi-
jać sekcje podnoszenia ciężar-
ów, ale warunki do zdoby-
wania dobrych wyników uda-
nam się osiągnąć za kilka lat.
Wszystkie obiekty Chojen-

skiego KS są udostępniane
pracownikom Zjednoczenia Bu-
downictwa Komunalnego i
Zjednoczenia Gospodarki Ko-
munalnej, które to instytucje
sprawują opiekę nad klubem.
Nie więc dziwno, że spor-
townicy CHKS mają ogromną
reszce kibiców rekrutujących
się z pracowników tych przed-
siębiorstw, którzy wierzą w
prawidłowy rozwój swego ulu-
bionego klubu. (ms)

Szachowe mistrzostwa Polski kobiet

W VI rundzie szachowych
mistrzostw Polski kobiet roz-
grywanych w Piotrkowie Try-
bunalskim zakończono jedynie
3 partie.

Helwig wygrała z Kasprzyk,
Debecka pokonała Ciechucka, a
Jurczyńska zremisowała z Lit-
manowicz.

Po VI rundach prowadzi na-
dal Erenska — 4 pkt. (1 partia
odłożona) przed Litmanowicz
3,5 pkt.

Koszykarki ChRL na Kubie

Reprezentacja ChRL w koszy-
kówce kobiet rozpoczęła swe
turnee po Kubie meczem w
Santiago de Cuba z drużyną
Kuby. Po niezwykłej zaciętej
walce mecz zakończył się zwy-
cięstwem Kubanek 82:77 (40:40).

Znaczną część niebieskich ptaków, którzy nie orzą, nie sieją, żyje z handlu obcymi walutami. Podczas gdy ludzie ciężkiej pracy muszą się zadowalać nie-razem bardzo skromnymi zarobkami, waluciarze dora-biają się wielkich majątków, luksusowych samochodów i willi; prowadzą wyżywający tryb życia. Walka z tymi elementami wymaga jednak, poza sprawniejszą ingerencją stróżów prawa, także podjęcia pewnych ekonomicznych środków zaradczych.

Szeregowa, że około 50 tys. marynarzy obcych bander przybywających rocznie do portów naszego Wybrzeża, wy-mienia „prywatnie” około 2 milionów dolarów. Suma oficjalnie wymienionych przez nich pieniędzy jest śmiesznie mała, waha się w granicach kilkudziesięciu tysięcy do-larów rocznie. Wiele dolarów przywożonych nielegalnie do kraju przez turystów też trafia na czarną giełdę. Znaczące kwoty napływają wreszcie od krewnych z zagranicy w li-stach. Sumy rokrocznie przypływające do kraju w sposób nieoficjalny są ostrożnie szacowane na kilkadziesiąt milio-nów dolarów.

„ŻYWE” I MARTWE DEWIZY

Te dolary stanowią bogaty żer dla czarnogieldziarzy. Skupują one przez siebie walutę odprzedając z zyskiem wszystkim potrzebującym. A potrzebują jej różni ludzie do różnych celów. Speculanci skupują dolary w celu wywie-żenia ich za granicę. Tam są zamieniane na chodliwe to-wary, przeważnie na złoto i później odprzedawane z ogro-mnym zyskiem w kraju. Dolary kupują także ludzie o do-chodach uzyskiwanych w sposób wymagający wiele inicja-tyw... prywatnie, dla lokaty swoich kapitałów. Klientami czarnogieldziarzy są również turyści, udający się na Za-chód.

Poza spekulacyjnym rynkiem skierowanym na „eksport” dolarów za granicę, istnieje także rynek wewnętrzny. Do-lary nabywają ludzie pragnący dokonać zakupu niektórych towarów w sklepach Banku PKO. Wiele towarów można tam nabyć jedynie za „żywe” dolary lub za tzw. udoku-mentowane bony PKO. W grę wchodzi samochody krajo-wych i zagranicznych marek, importowane części zamienne ze strefy dolarowej, mieszkania własnościowe.

DOLARY CONTRA BONY PKO Na czarnej Gieldzie

Udokumentowane bony posiadają ludzie, którzy otrzy-mują z zagranicy dolary lub inne wymienialne dewizy za pośrednictwem Banku PKO i mogą ten fakt udowodnić od-powiednim pokwitowaniem lub właścicielem tzw. kont do-larowych, na których lokują otrzymane z zagranicy pieni-ądze. Ponieważ „udokumentowanych” bonów nie można ku-pić, klient PKO musi w wielu przypadkach udać się na czarny rynek po dolary. Rzecz znamienna: bony wypuszczone przez PKO muszą być udokumentowane, a rzeczy-wiste dolary, pochodzące w znacznej części z czarnego rynku, temu obowiązki nie podlegają.

W ten sposób stale zwiększa się liczba klientów na czarnej giełdzie, poszukujących „żywych” dolarów oraz rosną obroty prywatnych „bankierów”.

SAMOBÓJCZA BRAMKA

Bank PKO, żądając za atrakcyjne towary efektywnych dolarów miał na celu wydobycie ich ze schowków. Czy cel swój osiągnął? W pewnym tylko stopniu. W rzeczywistości wygląda na to, że strzelił sobie samobójczą bramkę.

Wiele osób otrzymujących od krewnych z zagranicy pie-niądze, coraz częściej omija pośrednictwo PKO, gdyż do-lary są przy legalnych zakupach traktowane z większym uznaniem niż „nieudokumentowane” bony. Toteż coraz wię-ciej dolarów przybywa do kraju w listach i w różny inny sposób, hamując wzrost wpływów w PKO na rzecz czarnej giełdy.

Zniesienie zasady kupowania za dolary i udokumento-wane bony niektórych towarów i traktowanie „żywych” bonów na równi z „uprzywilejowanymi” przyczyni się do wydobycia ukrytych dewiz. Ludzie zamiast nabywać na czarnym rynku dolary, kupią bony, które w żadnym przy-padku nie mogą być wywożone za granicę. Nie jest to oczy-wicie idealnym, ale lepsze niż handel efektywną walutą. Zwiększone zapotrzebowanie na bony spowoduje wzrost przekazów zagranicznych do PKO i skłoni posiadaczy do-larów do wymiany na bony. W ten sposób bony, w szer-szym niż dotychczas zakresie, staną się przedmiotem han-dlu. Nie jest to wprawdzie wskazane, ale mniej groźne dla państwa i interesu społecznego niż handel dolarami.

Przed wieloma laty były tylko „udokumentowane” bony. Każdy, kto otrzymał przesyłkę dolarową, miał ją na koncie w PKO i nie mógł swoich pieniędzy nikomu odstąpić. Póź-niej PKO wprowadziło bony. Dodatkowym argumentem była chęć „zamrożenia” realizacji bonów. Znaczną ich część mo-że obiegają między ludźmi, którzy na razie nie kupują. Później zaczęto ograniczać ilość towarów nabywanych za nieudokumentowane bony, co nie przyniosło zbyt wielkich korzyści i zostało przyjęte z zadowoleniem przez czarno-gieldziarzy. Wydaje się, że zniesienie różnicy przy zakupach w sklepach PKO między dolarami i bonami jest jak najbardziej na czasie.

BRONISŁAW PAKULA

Z „metalowego podwórka”

Błędy — za nami...?

Pisząc niedawno o warun-kach pracy łódzkich meta-lowców, stwierdziliśmy — korzystając z oceny stanu bhp w zakładach tej branży, przeprowadzonej przez ZO Zw. Zaw. Metal, — że w znacznej liczbie zakładów stan ten jest, delikatnie mówiąc, niewłaści-wy, że dziesiątki wydziałów wymagają modernizacji, że na wielu z nich istnieje, ciągle niebezpieczeństwo wypadków, a przekraczanie norm zanie-czyszczania powietrza stwarza permanentne zagrożenie dla zdrowia załóg.

Mówi o tym chociażby sta-tystyka wypadków w łódzkim „metal”. W roku ub. miały tu miejsce 1.044 wypadki przy pracy — czyli o 100 wię-cej niż w r. 1968. Zwiększyła się przy tym najbardziej ilość wypadków ciężkich, bo o po-nad 50 w porównaniu z ro-kiem 1968, a liczba dni straco-nych z tytułu niezdolności do pracy ofiar wypadków wynio-sła w roku ub. 22,4 tys., czyli prawie o 4,2 tys. więcej niż w r. 1968.

W roku ubiegłym ilość wy-padków, dni straconych z te-go powodu oraz częstotliwość i dolegliwość wypadków wzro-sły w takich m. in. zakładach jak: Fabryka Urządzeń Budow-lanych, Fabryka Kotłów i Ra-diatorów, Łódzkie Zakł. Ter-motechniczne, Fabryka Osprzę-tu Samochodowego. Zwiększyła się również liczba wypadków w „Strzelczyku” i w Łódzkich Zakładach Radiowych, a zmniejsza w „Majedzie”, „Elanie” „Elesterze” i „Wifamie” — co nie znaczy że i w tych zakła-dach nie trzeba już walczyć z przyczynami wypadków. Nale-ża do nich przede wszystkim — niewłaściwe wykonywanie czynności zawodowych, zła or-ganizacja miejsca pracy, lek-komyślność i lekceważenie prze-pisów bhp., brak kontroli i nadzoru ze strony personelu kierowniczego, niedostateczne, a czasem jedynie formalnie „odfajkowywane” szkolenie itp.

Wszystko to nie znaczy jed-nak, że nie się nie robi dla poprawy sytuacji, jak też że dostrzeżone w porę, wyżej wymienione grzechy zawsze uchodzą winnym na su-cho. Rokrocznie w planach fi-nansowych przedsiębiorstw pla-nuje się środki na poprawę stanu bhp., na stworzenie lep-szych warunków pracy, a w szczególności na wyeliminowa-nie zagrożeń wynikających z procesu produkcji. Tyle, że w praktyce większość tych na-kladów (bo blisko 17 mln zł z 42,8 mln wydatków na bhp w roku ub.) przeznaczają się na zakup odzieży roboczej, środ-ków do mycia itp., słowem, na rzeczy mające marginalny wpływ na wyeliminowanie przyczyn wypadków. Na szcze-sznie coraz lepsze efekty w tej mierze dają społeczne przegła-dy pracy, a społeczni inspek-torzy, jakkolwiek nie w każ-dym jeszcze przypadku potra-fią korzystać ze swoich up-rawnień, to uczą się tego co-raz chętniej. Wspomnieć nale-ży również o wizytach „urzę-dowych” inspektorów, kontro-lach Wojewódzkiego Inspekto-ratu Pracy, sprawdzeniu wa-runków pracy na 2 i 3 zmia-nach, setkach zarządzeń do-tyczących właściwego zabez-pieczania maszyn, odpowiedniego

oświetlenia stanowisk, popra-wienia warunków sanitarnych, nakazach wstrzymania pracy w wydziałach produkcyjnych, wyłączeniu z ruchu kilkadzie-sięciu agregatów i urządzeń stwarzających zagrożenie dla zdrowia i życia pracowników. W stosunku do winnych rażą-co go nieprzestrzegania przepi-sów bhp wszczęto postępowanie karno-administracyjne, w wy-niku którego w roku ub. 41 osób zajmujących kierownicze stanowiska w łódzkich zakła-dach metalowych zostało uka-ranych grzywnami.

Problemu stworzenia meta-lowcom właściwych warunków pracy, w jak najszerszym roz-zumieniu tego pojęcia nie moż-na — rzecz jasna — ograni-czyć wyłącznie do spraw od-powiedniego zorganizowania stanowiska roboczego i prze-strzegania przepisów bhp. Między innymi ze względu na występujące tu choroby za-wodowe, konieczne jest rów-nież polepszenie opieki lekar-skiej nad załogami. Chociażby poprzez zwiększenie ilości go-dzin pracy lekarzy, aby ula-twić skorzystanie z opieki le-karskiej pracownikom II zmia-ny, poprzez zatrudnienia leka-rzy specjalistów, szczególnie w zakładach, gdzie pracuje więk-sza ilość kobiet, zabezpieczenie lepszych pomieszczeń na gabi-nety lekarskie itd. Wiele za-strzeżeń budzi także stan po-mieszczeń i urządzeń higienicz-no-sanitarnych. Mimo stałej po-prawy w tej dziedzinie — sta-le brakuje powierzchni na ubi-kanie, szatnie, łazienki, jadalnie itp., a brak ten odczuwają szczególnie mocno: „Majed”, Zakłady Kserotechniczne, „Ela-nu”, „Elester”, ZSM nr 2, Fa-bryka Aparatury Elektromedy-cznej, Fabryka Osprzętu Sa-mochodowego i parę innych. W zakresie warunków socja-lno-bytowych niedomagania do-tyczą przeważnie takich spraw jak opieka nad dzieckiem (tyl-ko jeden zakład, tj. CBT, pro-wadzi żłobek i przedszkole) kłopotów z wysłaniem dziecka na kolonie (obecna ilość miejsc w zakładowych ośrodkach za-spokaja potrzeby w 60 proc., trudności ze zdobyciem skie-rowania na wczasy lub do sa-natorium itd. Jeśli zaś chodź-o o żywienie zbiorowe, to na te-renie Łodzi tylko 3 zakłady metalowe — „Elita”, Zakłady Radiowe i „Wifama” posiadają dostateczne warunki do prowa-dzenia tego typu akcji. Bu-fety i kioski istnieją wpraw-dzie we wszystkich zakładach, ale ich zaopatrzenie jest — nie-stety — bardzo kiepskie.

Takich i tym podobnych bo-lączek i potrzeb łódzkich metalowców można by tu przytoczyć jeszcze więcej — i one również rzutują na po-ziom warunków pracy. Zda-niem przedstawicieli związko-wych, celem poprawy sytuacji w tym zakresie, niezbędne jest przede wszystkim:

□ Radykalne rozstrzygnięcie problemu odlewni „Strzelczy-ka”, „Wifamy” i „Majedu” — i w sensie budowy nowych obiektów i w sensie poprawy warunków — w starych.

□ Zapewnienie środków fi-nansowych i materiałowych dla pełnego wykonania planu ro-zbudowy i modernizacji zakła-dów pracujących w bardzo trudnych warunkach, a szcze-

gólnie „Elesteru”, „Elanu”, „Elcalu”.

□ Podjęcie niezbędnych de-cyzji w celu zapewnienia za-lógom odpowiednich warun-ków higieniczno-sanitarnych przez urządzenia, nowych i zwrot starych pomieszczeń so-cjalnych, zabranych na inne cele — co dotyczy głównie



CAF — Moroz

„Majedu”, „Elesteru”, „Ela-nu”, „Famedu” ZSM nr 2 i „Wifamy”.

Przedstawiając powyższe, ze-brane na łódzkim metalowym podwórku postulaty, warto za-znaczyć jedno: są to wszystkie sprawy znane od lat, wyciąga-ne na światło dzienne przy różnych okazjach, odkładane „na zaś” i znów dyskutowane na różnych naradach, spotka-niach i konferencjach. Tyle że... „w minionych okresach — jak pisał jeden działacz związkowy (i nie tylko) — zwraca-ło się uwagę przede wszyst-kim na sprawy produkcyjne i realizację rosnących planów — bez uwzględniania pilnych po-trzeb w zakresie warunków pracy i spraw socjalno-byto-wych — i nawet w nowych lub modernizowanych zakła-dach nie uwzględniano się do-statecznie tych potrzeb...”

— „W minionych okresach” — to brzmi optymistycznie. Stare błędy zostały naprawdę za nami...

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

Sezon wędkarski już w pełni Władysław Śniadecki z Giżycka miał szczęśliwy dzień — szczupaki brały nad podziw!

Spacerki Merkurego Cocktail handlowy

„SPOLEM” INWESTUJE

Wyjątkowo urodzajnie zapo-wiada się ten rok w inwesty-cjach spółemowskiego handlu. Do użytku klientów powinny być oddane w tym czasie m. in. 4 duże domy handlowe w Ło-dzi, Kaliszu, Siedlcach i Soko-łowie Podlaskim oraz 19 maga-zynów handlowych o powierz-chni składowej około 8,5 tysią-ci m kw. Ruszą także dwie wielkie garmatarnie, przysto-sowane do obróbki 6 ton różno-rodnych specjalów oraz dwie wytwórnie wód gazowanych, które będą produkować w roku 17 tysięcy hektolitrow napojów.

„Spolem” ma ponadto w bu-dowie 20 nowych piekarni oraz 11 zakładów garmatarnych o blisko 1200 starych miejscach konsumpcyjnych. Zlokalizowa-no je głównie na najbardziej ucze-szczanych szlakach turystycz-nych.

„TROPIK” ZDOBYWA SMAKOSZY

Przedsiębiorstwo „Las” sprze-daje „Baltone” wino własnej produkcji pod nazwą „Tropik”. Trafia ono głównie na stątki udające się do strefy podzwrotni-kowej i zyskało już wielu smakoszy. Chwała ten napój przede wszystkim za cierpką i orzeźwiający smak, a poza tym za to, że znakomicie gasi pra-gnienie. Ostatnio „Tropik” tra-fia również na stątki obcych armatorów, gdzie cieszy się nie mniejszym uznaniem.

Druga nowości Przedsiębior-stwa „Las” to wino „Toast”, także wytwarzane z owoców leśnych, o aromatycznym bu-klecie zapachów i musujących właściwościach szampana. Jeśli próbującym go kiperom przy-padnie do smaku, powinno tra-fić wkrótce na rynek krajowy.

BEDA TANSZE „DMUCHANCE”

Na dmuchane materace tury-tyczne sezon trwa praktycznie przez cały rok. Stują nie tylko do pływania i opalania, ale również nocowania niespodzie-żanych gości. Przemysł wziął sobie do serca narzekania klientów i obiecał w tym roku dostarczyć więcej najbardziej popularnych materacy w cenie 250 złotych. Ich udział w całej puli materacowej sięgnie prawie 50 proc. Pula ta liczy w tym sezonie 290 tysięcy sztuk i jest o 70 tysięcy większa niż przed rokiem. Brzmi to doprawdy optymistycznie.

(Lsk)

ZOFIA TARNOWSKA

PRZEZ trzy dni rozprawy nad są-lą sądową wisiła pytanie: dlaczego to zrobił, jakie były moty-wy okrutnego znęcania się trzech silnych, młodych mężczyzn nad słabym, 17-letnim chłopcem? Prokurator w mo-wie oskarżycielskiej częściowo odpowie-dział na to pytanie: była to chęć za-demonstrowania przemocy zbiorowej w stosunku do bezbronного i słabego, dlatego właśnie, że był bezbronny i słaby. Dalej jednak nurtowało pytanie — skąd się wzięła ta chęć? W czym tkwiła? Czy w osobowości oskarżonych: Simińskiego, Janczarowicza i Pijanowskiego? Czy tylko w osobowości inicja-tora i prowodyra — człowieka o wy-jątkowym nasileniu złej woli — Simiń-skiego?

ZABAWY w remizach strażackich mają swą tradycję. Krawa. Je-żeli nie na początku lub w śro-dku muzyczno-tanecznych i alko-holowych emocji, to na pewno po ich zakończeniu dochodzi do bójek. Nieja-ko przywykliśmy do tego, że na zaba-wach ludzie są biali lub biali, nierazko zabijają. Też w zasadzie bez motywu. Podniecenie alkoholowe skłania wyo-braźnię do przestępczości drobnych fa-któw w wielkie problemy. I dlatego bija się o taniec z dziewczyną, za nie-prawidłowe odezwanie, z powodu sa-siedzko-zagrodowych sporów — nie ma co wymieniać pretekstów — są znane. Ale dlaczego w Strzegocinie pod Kut-nem bito, a potem młotkowano w spo-sób sadyistyczny — chłopca, który nie popełnił żadnej prowokacji, siedział na żerdzi ogrodzenia i czekał na kolegów?

— Są dwie płaszczyzny oceny wyda-rzeń — powiedział przewodniczący skła-du sądującego — T. Rybicki — osobowa i środowiskowa.

Przyjrzyjmy się więc sylwetkom oskarżonych. Wszystkich czterech, bo 17-letni Karzewski ograniczając swój udział do pierwszych faz wydarzeń, wy-kazał również cechy okrucieństwa ko-

ścisła w twarz bezbronного, leżącego również. Wszyscy należą do pokolenia, które rozpoczęło życie po wojnie w warun-kach stabilizacji, w rodzinach zapew-niających im dobry byt i wykształce-nie. Czy nie mogli skorzystać z tego z przyczyn subiektywnych? Badania psy-chologów ustaliły, że poziom intelligen-cji przestępców znajduje się w dolnej granicy normy.

Simiński po skończeniu szkoły pod-stawowej (z trudnościami) wybiera szko-łę górniczą — w Łęczycy, potem wy-jedź na Śląsk, zgłasza się do OHP, gdzie można od razu odbyć służbę wojskową. Zostaje cieślą, zarabia 2.600 —

wojskowa. Przez dwa lata zachowywał się bez zarzutu, zdobywał pochwały i nagrody. Reżim wojskowy wykształcił pozytywne cechy charakteru.

Karzewski: syn kościelnego, uczeń II klasy szkoły zawodowej. Uczestnik rocznych zabaw z zezwoleniem (i przy udziale) rodziców. Pierwszą klasę po-wtarzał. W sądzie manifestował posta-wę człowieka, który nie liczy się z ni-czym i z nikim.

ZANIEDBANIA środowiskowe i szkolne ujawniają się w oso-bowości wszystkich czterech — orzekł psycholog.

Środowiskowe i szkolne. Można mieć pretensje do szkół, ale co one mogą

Bez motywu...

3.400 zł miesięcznie. Toż to majątek, z którego w ciągu 18 miesięcy można zgromadzić ładny kapitał. Simiński koń-czy kurs spawaczy. Spawacz wykonuje mniejszy wysiłek niż cieśla. Opuściła huflac pracy i środowisko, w którym nie cieszył się dobrą opinią. Towarzy-sko-alkoholowe ekscyty nie są tolero-wane w hotelu robotniczym. Wraca do domu. Przyjmuje pracę gajownika. To było najłatwiejsze. Na tym koniec ambicji.

Pijanowski: podstawowa wiedza zdo-bywał ze zmiennym powodzeniem, ale był członkiem organizacji młodzieżowej (ZMW) i od dwóch lat... ORMO-wcem. Janczarowicz: wspólnik w rodziciel-skiej gospodarce — 12-hektarowej. Go-spodarował na polowie. Odbył służbę

zrobić bez współpracy z rodziną? Tu współpraca nie istniała. Rodziny to też środowisko nie przygotowane do ża-danych funkcji wychowawczych. Inter-e-sujące środowisko. Sąd sięgnął i do niego: mamy do czynienia z mieszkań-cami powiatu kutnowskiego (około 100 tys.), którzy w ubiegłym roku wy-dali na artykuły spożywcze 550 mln. złotych, a na alkohol 117 mln złotych. (Mogli-byśmy jeszcze sprawdzić ile wydano na książki, albo ilu młodych czyteln-i-ków i z jakich grup — korzysta z bi-bliotek. Byłoby to śmiesznie mało lic-zby.)

Bogące się rodzinie wiejskie zdo-by-wają wartości czysto materialnej natu-ry i trwonią pieniądze na manifestowa-nie swej zamożności w najprymityw-

Od kilku już lat ostatnia niedziela kwietnia jest świętem transportowców i drogowców. W tym roku Dzień Transportowca i Drogowca przypada na 23 kwietnia. Z tej okazji centralna Akademia Odbędzie się 24 b.m. w Katowicach. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS w Katowicach zdobyło bowiem za rok ubiegły we współzawodnictwie międzyzakładowym I miejsce w kraju.

Natomiast w branży przedsiębiorstw drogowych I miejsce oraz szandar przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców PRL za rok ubiegły we współzawodnictwie tej branży uzyskało na własność Przedsiębiorstwo Maszyn Drogowych „Madro” w Pabianicach. Na przestrzeni

trudnionych w 6 przedsiębiorstwach. Najwięcej osób — ponad 11 tys. — zatrudnia Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS w Łodzi. Drugie miejsce pod względem zatrudnienia zajmują Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Łodzi, gdzie pracuje przeszło 2,5 tys. drogowców.

W czasie wczorajszej konferencji prasowej w Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. Transportowców i Drogowców PRL w Łodzi poinformowano dziennikarzy o osiągnięciach przedsiębiorstw transportowych i drogowych. Dynamicznie rozwija się Woj. Przeds. PKS w Łodzi. Woj. Zarząd Dróg Publicznych, Zakłady „Madro”, TOS, oraz Przeds. Spedycji Krajowej. Dla przykładu: Woj. Przeds. PKS aktu-

Dzień Transportowca i Drogowca

ostatnich 10 lat I miejsce we współzawodnictwie przyznane zostało temu zakładowi po raz piąty. 28 kwietnia w Pabianicach odbędzie się z tej okazji uroczysta akademia, na której zostanie przekazany szandar „Madro” szandar przechodni na własność.

Również I miejsce w skali krajowej w międzyzakładowym współzawodnictwie za rok ubiegły zdobyła Wojewódzka Składowa Zakupowa PKS w Łodzi, która także otrzymała szandar przechodni na własność. Poza tym III miejsce w kraju uzyskał Oddział Remontowy PKS w Łodzi. IV miejsce Oddział PKS w Wieluniu, a także I miejsce w skali wojewódzkiej. Wśród placówek terenowych PKS uzyskał I miejsce Łowicz, a pod względem najlepszych warunków bhp I miejsce Oddział PKS w Sieradzu.

W Łodzi i woj. łódzkiej Dzień Transportowca i Drogowca obchodzą będzie ponad 17 tys. pracowników transportowych i drogowych, za-

alnie posiada 941 autobusów, obsługuje 844 linie i przewozi rocznie 65,8 mln pasażerów. Ilość dziennych kursów autobusów PKS wynosi 3.880, a średnio dziennie autobusy przejeżdżają 153 tys. km. W ostatnich latach rozbudowano zajezdnie w Piotrkowie Tryb., Zgierz, Wieluniu oraz zmodernizowano zajezdnie w Zdunskiej Woli i wybudowano nowe zajezdnie w Sieradzu, Skierniewicach, Łasku i Łodzi przy ul. Stokowskiej. Wybudowano dworce autobusowe w Rawie Maz., Łodzi, Łowiczu, Belchatowie, Piotrkowie i Pajęcznie.

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej w Łodzi i woj. łódzkiej w ub. roku przewoziło 1,5 mln ton towarów oraz rozładowało 36 tys. wagonów, dla około 1000 kontrahentów, z tego 500 w Łodzi. Poza tym załadowało 15 tys. samochodów, które wracały z Łodzi i miejscowości woj. łódzkiej „pustym kursem”. Dzięki temu tabor samochodowy został odpowiednio wykorzystany. (J. kr.)

Młodzi Łódzka pięknie uczęła Miesiąc Pamięci Narodowej



Kwiecień to Miesiąc Pamięci Narodowej. Naród polski, który w czasie ostatniej wojny stracił 6 milionów obywateli, obchodzi go bardzo uroczysto, znajdując różne formy, ażeby uczcić pamięć i tych, którzy padli z bronią w ręku, i tych, którzy wymordowani zostali w różnych obozach koncentracyjnych.

Również i miasto nasze zamianowało różnymi akcjami swój udział w obchodach Miesiąca. Jedną z najpiękniejszych imprez stanie się uroczystość, związana z rozstrzygnięciem konkursu na najlepszą izbę pamięci narodowej.

Konkurs ten, zaadresowany do młodzieży szkolnej, zorganizowały wspólnie Zarząd Okręgu ZBoWiD w Łodzi, Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Łodzi oraz kuratoria szkolne Łodzi i województwa.

W Łodzi do konkursu przystąpiło 66 szkół różnego typu. Poszczególne z nich zebrały i eksponowały często bardzo cenne eksponaty takie jak oryginalne dokumenty, militaria, fotografie i fotokopie, książki, wycinki prasowe itd. Młodzież, inspirowana przez nauczyciela, podeszła do swych zadań bardzo sensownie, pracowicie, a przede wszystkim z sercem. Ju-

ry konkursu, które onegaj po długiej wędrowce po poszczególnych nowo zorganizowanych szkolnych izbach pamięci narodowej, stanęło więc przed niezłomnym zadaniem, jak rozdzielić nagrody. W rezultacie nagrodę I otrzymała Szkoła Podstawowa nr 56 na Bałutach przy ul. Turzowskiej 10 (na zdjęciu), w której dużo inwencji wykazała nauczycielka historii Mirosława Pieleśiak.

Dwie nagrody II otrzymały Szkoła Podst. nr 191 (nauczycielka Bożena Dombrowska) oraz Szkoła Podst. nr 187 (nauczyciel Zbigniew Sokółowski).

Dwie nagrody III rozdzielono między Liceum Ekonomiczne nr 4 oraz Szkołę Podst. nr 149, a dwie nagrody IV między Technikum Budowlano-Drogowe oraz Szkołę Podst. nr 160. Nagrodę V zdobył Państwowy Dom Dziecka im. St. Jachowicza. Poza tym wyróżniono szkoły podst. nr nr 14, 96, 143 oraz 147.

Najwięcej szkół przystąpiło do konkursu w dzielnicy Górna, która też zdobyła największą ilość nagród. Szkoda jednak, że łódzkie licea ogólnokształcące dały się w tym pięknym współzawodnictwie zdecydowanie zdystansować przez szkoły podstawowe. Czy słusznie?

Akcja powyższa nie jest krótkofalowa. Oto co na ten temat powiada wicekurator Okręgu Szkolnego m. Łodzi — mgr Stefan Grelewski, przewodniczący jury konkursowego:

„Izby pamięci narodowej zorganizowane z okazji konkursu, mają mieć charakter stałej ekspozycji, wykorzystywanej przy nauczaniu historii i wychowania obywatelskiego. Konkurs zapoczątkował organizowanie tego rodzaju placówek we wszystkich szkołach łódzkich. Wyniki konkursu na terenie Łodzi są wręcz imponujące. Szkoły takie jak 56, 187, 191 zorganizowały małe muzea.”

Wyniki analogicznej akcji, prowadzonej na terenie woj. łódzkiego, nie zostały jeszcze ustalone. Sprzecyżowane one będą nieco później. Tu dodamy jeszcze, że łódzka uroczystość związana z rozstrzygnięciem konkursu na najlepszą izbę pamięci narodowej odbędzie się 29 kwietnia o godz. 13 w Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima.

M. JAGOSZEWSKI
Foto — A. Wach

KRAKSA na ulicy Piotrkowskiej

Onegdaj byliśmy świadkami zdarzenia się dwu autobusów MPK na ul. Piotrkowskiej. „Jelcz” uderzył w tył „Ikarusa”.

Wypadek odnotowały kroniki i można by przejąć nad nim do porządku dziennego, gdyby nie pewne — typowe zresztą — reakcje ludzi.

Na jednym z miejsc „Jelcza” siedziała starsza kobieta, która uderzyła brodą w kasownik biletowy. Wydawało jej się początkowo, iż w zasadzie nie się nie stało, ot, drobne skaleczenie. Kobieta była niezdecydowana: czekać na pogotowie, czy też nie? Ktoś jej radził, żeby została. I wtedy do dyskusji włączył się młody brunet:

— Po co pani ma tu siedzieć. Niech pani idzie do domu, przecież nie się pani nie stało, to tylko drobne skaleczenie...

Utworzyła się „opozycja”. Powstały dwie grupy: jedna

radziła kobiecie czekać, druga iść do domu. Na czele drugiej stał zdecydowanie młody brunet:

— No to powieście kierowcę! Czy to on pierwszy spowodował wypadek? I tak będzie miał wiele kłopotów i zmartwień. Ten „gips” będzie go na pewno kosztował ze 20 tys. zł. Jeszcze do tego rami! Do końca życia się nie wypłaci. Ja jestem kierowcą, to ja wiem.

I poszkodowana kobieta opuściła autobus. Sama pocięła się winna, bo i po co do niego wsiadała?

Gdy nadjechały karetka Pogotowia, starsza pani, wokół której toczyła się dyskusja, podeszła do lekarza i nieśmiało powiedziała:

— Panie doktorze, mnie jest niedobrze...

Po pobieżnym badaniu, „na sygnale” została odwieziona do Stacji Pogotowia. Ale tego już ów „obronca uciśnionych” z autobusu nie starał się skomentować, podawał swe nazwisko do listy świadków wypadku.

A swoją drogą poszkodowani powinni być natychmiast informowani przez osoby kompetentne, jak się mają zachować. Taką osobą był, wydaje nam się, kierowca samochodu, który wyszedł z kraksy bez szwanku. Niestety, zamiast zająć się pasażerami, a przynajmniej zobaczyć, co się z nimi dzieje, poszedł obejrzeć swój pojazd, i przy okazji wymienić uwagi z kolegą z „Ikarusa”.

(kl)

NA POLKACH KSIĘGARNI

PRAWO

J. Kruszczyńska — Dostawy, roboty i usługi jednostek gospodarki nieuspołecznionej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej. WPR. 1971 r., str. 280, 21 25.

M. Cieślak — Polska procedura karna, PWN 1971 r., str. 440, 21 65.

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55
499-90, 257-77

Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATRY

WIELKI — nieczynny
POWSZECHNY — godz. 16
„Wszystcy moi synowie” godz. 19.15
„Boso ale w ostrągach”
NOWY — godz. 17 „Skapiec”
MAŁA SALA — godz. 20 „Cienie”
JARACZA — godz. 15, 17.30, „Placówka”
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Kartofel”
OPERETKA — godz. 19 „Wiedeńska krew”
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 10 „Lis de-tektyw”

MUZEJA

SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36) godz. 12-18
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (PL Wolności 14) godz. 11-17
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10-18
HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
EWOLUCJONIZMU UL. (Park Sienkiewicza) godz. 10-17.

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-18 (Kasa czynna do godz. 18)

KINA

BALTYK — „Kapitan Florian z młyna” (NRD) od lat 14
godz. 10, 13, 16, 19
LUTNIA — „Wahadło” (USA) od lat 18
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA — „Isadora” od lat 16
(ang.) godz. 10, 13, 16, 19;

Gdy mięso się zieleni...!

Czy kiełbasy są tylko „zmęczone”?

Łodzianie lubią kiełbasy i zjadają się kaszanka pod warunkiem, że te wędliny są smaczne. Niestety, narzekania na jakość niektórych gatunków, zwłaszcza tzw. popularnych, mnożą się i to do dość dawna. Jaskrawy wzrost ilości reklamacji wystąpił przed kilkoma miesiącami, kiedy to ruszyła przetwórcza wędlin na Nowych Sadach.

Łodzianie kupując kiełbasę nie orientuje się na ogół gdzie była ona produkowana (w zakładach państwowych czy spółdzielczych) gdyż metki zlikwidowano. Dla przeciętnego konsumenta wszystko co znajduje się w sklepach świadczy o łódzkim przemysle wędliniarskim; gdy je kaszankę, w której ani za grosz nie ma wotroby czy majeranku i innych przypraw, a która rozlatuje się przy krojeniu — przypomina się z rozrzedzeniem kaszanka kupiona kiedyś u rzeźnika w podłódzkiej wsi.

Co jest przyczyną — myśli konsument — że wędliny, zwłaszcza te tańsze, są tak często niesmaczne, nieapetyczne i wyglądają jak „zmęczone”? Czy nie stać nas na to, aby produkować lepsze wędliny i wyroby wędliniarskie? Obliczono kiedyś, że na smak kiełbasy składa się aż 180 rozmaitych elementów. Sprawa bierze swój początek od stanu zwierząt rzeźnych, „ciągnie

się” poprzez warunki uboju, szybkość transportu mięsa do przetwórcy, a kończy na produkcji wędlin. Do tego dochodzi jeszcze m.in. transport gotowych już wyrobów, a także sposób przechowywania ich w sklepach. Każdy z wymienionych elementów rozbił się jeszcze na kilka lub kilkanaście dodatkowych.

Na przykład sprawa receptury. Na pytanie dziennikarza pod adresem fachowców ile istnieje receptur, odpowiedź brzmiała: gąszcz. Z dość grubej książki wyliczono nam, że liczba receptur na wędliny i wyroby wędliniarskie przekracza 200. Na każdy gatunek kiełbasy przygotowano kilka receptur. Czyż można się więc dziwić, że ta sama „zwyczajna” czy „serdelowa” dziś smakuje tak, a jutro zupełnie inaczej? Kiedy układano te receptury tego właściwie już nikt nie pamięta. Było to dawno, gdzieś w latach pięćdziesiątych.

W ciągu 20 lat sporo się zmieniło, m.in. zmieniły się nasze podniebienia i nasze wymagania dotyczące prawidłowego odżywiania, choćby w odniesieniu do spożywania tłustego mięsa. Tylko w recepturach jest niemal wszystko po staremu. Fachowcy z Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego twierdzą, że powinno się je zrewidować, niektóre z nich wycofać, a inne zmienić. Taką samą opinię wypowiadają członkowie komisji jakościowej istniejącej przy OW NOT oraz inspektorzy z Urzędu Jakości Mjar i z Zakładu Odbioru Jakościowego Towarów.

Lekarze weterynarii z WIS, badający zarówno mięso jak i masę mięsną przeznaczoną na wyroby, a potem gotowe już wędliny, także nierazdo kwestionują ich jakość. W II półroczu ub. roku w przetwórczych łódzkich zakwestionowano ponad 13 ton surowców mięsnych przeznaczonych do produkcji, przy czym za zupełnie niezdatne uznano 613 kg. Resztę zaś za warunkowo zdatne. Z wyrobów gotowych zakwestionowano 4 tony, z tym że 390 kg uznano za zupełnie niezdatne. Reszta mogła być dopuszczona do konsumpcji pod warunkiem, że będzie dodatkowo parzona i wędzona.

Chyba jednak nie zawsze dopelniono tych warunków jeśli zwróty z tytułu nieustają. W marcu br. zwrotów do przetwórcy tylko Łódzkich Zakładów Mięsnych, było około 2 ton, głównie na skutek zmiany barwy wędliny czyli po prostu zielenienia. WIS twierdzi, że ilość reklamacji tego rodzaju raczej maleje, ale to oczywiście nie znaczy, że jakość wędlin jest

już dobra, lub że następuje tu wyraźna poprawa.

W czasie inspekcji i kontroli, których jest wiele (producenci twierdzą, nawet, że zbyt wiele (!)) syją się kary. W ub. roku towaroznawcy Zakładu Odbioru Jakościowego Towarów przebadali mięsna masę wartosci 1.178 mln zł. Zakwestionowano część za 65.531 tys. zł, a kary wyniosły 3.131 tys. zł.

Aż wierzyć się nie chce, że jak poinformowano nas w dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego (istniejącego od lipca ub. roku, po połączeniu Łódzkiego Zakładu Mięsnych, „Wędliniarza” i Zakładów Nowe Sady) — za 10 miesięcy ub. roku łódzkie wędliny zajęły pod względem jakości w kraju... drugie miejsce, a wyroby wędliniarskie (kaszanka, kiszka, salcesony) trzecie. Zasadniczym kryterium była tu własnie ilość reklamacji. Dlaczego więc jeśli jest tak dobrze, jest aż tak źle i co zrobiono, aby było lepiej? O tym postaramy się napisać w następnym artykule.

W. KASPRZAK

„Juventur” zaprasza...

Jak się dowiadujemy, łódzki oddział Biura Zagranicznej Turystyki „Juventur”, dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na atrakcyjne wycieczki do Związku Radzieckiego i Rumunii. Można wybrać kilka tras. I tak w dniach 24 maja — 9 czerwca wyjeżdża z Łodzi wycieczka na Krym ze zwiedzaniem Kijowa i Moskwy, w dniach 5-22 czerwca można wyjechać do Kijowa i Lwowa, a w terminie 9-18 czerwca do Kijowa i Moskwy. Natomiast na pobyt wypoczynkowy do Mangalii w Rumunii (9-22 czerwca) samolotem pozostało jeszcze niewiele miejsc. Blizszych informacji udziela „Juventur”, ul. Piotrkowska 262, tel. 604-75. (J. kr.)

Trzy beczkowsy wuko dla łódzkiej Straży Pożarnej

W końcu kwietnia br. łódzka Straż Pożarna otrzymała 3 beczkowsy produkcji Wytwórni Urządzeń Komunalnych w Łodzi. Każdy z nich pomieści 4 tys. litrów wody i będzie zaopatrzony w pompę z działkami wodno-planowymi. Beczkowsy te będą miały szczególne zastosowanie w czasie gaszenia pożarów na peryferiach miasta, gdzie brakuje wody. (J. kr.)

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 127, Jaracza 32, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niecałan 15, Pabianicka 218, Łanowa 129, Obr. Stalingradu 15

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Pol-Gin. AM — ul. Kurie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.
II Klinika Pol-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście, rejonowe poradnie „K”, ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnica Poleśa i Śródmieście oraz rej. poradnie „K” przy ul. Piotrkowskiej 107 i Piotrkowskiej 260.
Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34 — dzielnica Bałuty.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

Chirurgia południe — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 6)

Chirurgia północ — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 6)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 6)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sołna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medyczny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Co dzień niesie

▲ „Formy i sposoby rozwiązywania konfliktów między ludzkich” — odczyt mgr Tadeusza Woźniakowskiego, o godzinie 17 w LDK (Traugutta 18).

▲ „Choroby serca” — spotkanie z lekarzem i projekcja filmu, o godz. 18.30 w SDK „Lutnia” (Piotrkowska 243).

▲ „Współżycie seksualne” — prelekcja o godz. 18 w DDK Poleśa (Wapienna 15).

▲ „Poszukiwanie skowronka” zaplanowane przez Motor-Klub PTT-K na 25 b.m. odbędzie się dopiero 18 maja.

▲ Spotkanie z Andrzejem Makowieckim — pisarzem młodego pokolenia, dziennikarzem, zwycięzcą plebiscytu „Odgłosów” — „Łódzianie 70”, o godzinie 18 w Klubie „Zubardz” (Bydgoska 25).

▲ Spotkanie z prawnikiem i pokaz degustacji napojów bezalkoholowych, o godz. 18 w lokalu LK (Piotrkowska 135).

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY-tylnarzy, operatorów sprzętu ciężkiego, betoniarzy, ślusarzy-sprawczy, robotników niewykwalifikowanych z terenu Łodzi zatrudnił natchmian Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Łódź, Al. Kościuszki 101, tel. 671-01. Praca na terenie Łodzi. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie, z możliwością uzyskania do 30 proc. premii. 1812-K

ZAKŁADY igiel i Cześci do Maszyn Dzielniczych „Famid” w Łodzi ul. Wersalska 50 zatrudnia natchmian Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Łódź, Al. Kościuszki 101, tel. 671-01. Praca na terenie Łodzi. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie, z możliwością uzyskania do 30 proc. premii. 1812-K

PRACOWNIKA z kierunkowym wyższym wykształceniem i odpowiednią praktyką d.s. organizacji pracy, inżyniera akustyka na stanowisku projektowania urządzeń do zwalczania hałasu, inżynierów instalacji sanitarnych z uprawnieniami do projektowania, dwóch techników (najlepiej studiujących na I lub II roku politechniki) d.s. informacji technicznej - ekonomicznej - zatrudni Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr Łódź, ul. Sienkiewicza 47 w godz. 8 - 14. 1933-K

PRACOWNIKA z wykształceniem średnim i znajomością branży owocowo-warzywniej na stanowisku magazyniera zatrudni Ogrodniczy Zakład Handlowy w Łodzi, ul. Piotrkowska 79. 2372-K

W dniu 21. IV. 1971 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku lat 79 ukończona Zona, Matka i Babcia

HELENA GODLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się 23. IV. br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym powiadomiam

MAŻ, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUCZKA

Dnia 20 kwietnia 1971 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 57

S. i P.

STANISŁAWA PRZYBYŁO

z domu DZIEGIELEWSKA długoletnia pracownica Centrali „Skór-impex” w Łodzi

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej na Mani dnia 22. IV. 1971 r. o godz. 15. o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

W dniu 20 kwietnia 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 81

S. i P.

WAWRZYNIEC GORTAT

Pogrzeb odbędzie się 23 kwietnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym powiadomiam pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, SYN I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 19. IV. 1971 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła, przeżywszy lat 68, nasza ukończona Zona, Matka i Babcia

S. i P.

ANNA MIŁOCH

z domu KRAWCZYK

Wyprowadzenie drogiej nam żony nastąpi z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzawie, dnia 22. IV. br. o godz. 17. o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUCZKA

Podziękowanie

Wszystkim którzy okazali wiele serca i dobrej woli w czasie choroby i pogrzebu naszego drogiego Męża i Ojca

S. i P.

JANA MUSZYŃSKIEGO

ta droga składamy serdeczne wyrazy podziękowania

ŻONA, CÓRKA I SYN

Podziękowanie

S. i P.

ANIELA GOTOWICKA

zmarła dnia 18. IV. 1971 roku

Wszystkim, Przyjaciółom i Znajomym, którzy w czasie ciężkiej choroby i śmierci okazali nam dużo serca i współczucia najmocniej dziękuję

SIOSTRA z MĘŻEM i RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia dr MIROSŁAWOWI GORTATOWI z powodu zgonu

OJCA

składają:
WSPÓŁPRACOWNICY
ze SZPITALA im. dr J. KORCZAKA
w ŁODZI

Wyrazy głębokiego współczucia dr ANNIE PIORKOWSKIEJ z powodu zgonu

MATKI

składają:
WSPÓŁPRACOWNICY
ze SZPITALA im. dr J. KORCZAKA
w ŁODZI

ZAPISY

OD DNIA 15 KWIETNIA 1971 ROKU

ZASADNICZE

SZKOŁY BUDOWLANE

dla PRACUJĄCYCH

ŁÓDZKIEGO ZJEDNOCZENIA

BUDOWNICTWA w ŁODZI

przyjmują

zapisy uczniów na rok szk. 1971-72.

ZSB nr 1 Łódź, ul. Przedzalniana 66

przyjmuje zapisy na kierunki:

- a) budowlane (2-letnie)
 - betoniarz-zbrojarz,
 - posadzkarz,
 - malarz-sztukator.
- b) mechaniczne (3-letnie)
 - monter rurociągów przemysłowych.

ZSB nr 2, Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8

przyjmuje zapisy na kierunki:

- a) budowlane (2-letnie)
 - murarz,
 - cieśla,
 - monter konstrukcji żelbetonowych,
 - monter wewnętrznych instalacji budowlanych,
 - monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych.
- b) mechaniczne (3-letnie)
 - elektryk,
 - mechanik maszyn budowlanych,
 - stolarz.

Warunkiem przyjęcia jest:

- posiadanie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej,
- na kierunku budowlane ukończone 15-16 lat,
- na kierunku mechaniczne ukończone 15 lat.

Uczniowie w pierwszym roku nauki otrzymują wynagrodzenie:

- na kierunkach budowlanych 260 - 420 zł miesięcznie,
- na kierunkach mechanicznych 150 zł miesięcznie.

Po ukończeniu szkoły absolwenci mogą kontynuować naukę w technikum budowlanym dla pracujących. Dla uczniów zamieszkałych w miejscowościach sąsiadujących z Łodzi, zapisy przyjmują sekretariaty szkół codziennie w godz. 8-15.

JESZCZE TERAZ MOŻNA WYBRAĆ INTERESUJĄCĄ WYCIECZKĘ „ORBISU”

do

- ♦ BULGARII ♦ RUMUNII
- ♦ ZSRR ♦ JUGOSŁAWII

Wyjazdy w okresie MAJA I CZERWCA

Pobyt w uzdrowiskach:

- ▲ DRUŻBA ▲ SŁONECZNY
- ▲ BRZEG ▲ MANGALIA
- ▲ EFORIA ▲ PICUNDA
- ▲ JALTA ▲ MAKARSKA
- ▲ DUILOVO ▲ VODICE
- ▲ SIBENIK



Zgłoszenia przyjmują i szczegółowych informacji udzielają wszystkie oddziały „ORBISU”.

OGŁOSZENIA DROBNE

PRZYCHODNIA Skórno-Wenerologiczna m. Łódź, ul. Zakątna 44, pokój 17, przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel), udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” Al. Kościuszki 67 leczy i operuje złyaki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blizsze informacje tel. 664-87

LEKARSKO-Kosmetyczna Spółdzielnia Pracy „IZIS” wykonuje wszelkie operacje kosmetyczno-plastyczne przez specjalistów lekarzy chirurgów-plastyków. Informacje Warszawa, ul. Noakowskiego nr 12, tel. 28-55-15 godz. 8-15 1723 K

HEKTAR ogrodu z domkiem lub bez koło Tomaszowa kupię. Wiadomość Zgierz, Obońców Stalingradu 100 93 P

DZIAŁKĘ 1.800 m kw., zadrzewioną w Rosnowie sprzedam. Oferty 80000” Prasa, Piotrkowska 96

Srebro — złom

kupują sklepy

„Ars Christiana”

ŁÓDŹ,

ul. Jaracza 1

ul. Lutomińska 14

Dziś w Radio i Telewizji

CZWARTEK, 22. IV. 1971 r.

PROGRAM III

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Biedni ludzie” — odc. 10.25 Popularne piosenki. 10.50 „Monitor Nauki Polskiej”. 11.00 „Witaj jutrzeńko swobody” — słuch. 11.30 (Ł) „Dedykujemy II zmianie”. 11.50 Poradnia Rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rytm i melodia. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Dla was gramy i śpiewamy. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Wiersze poetów lubuskich. 14.10 Recital wokalny K. Jamroz. 14.30 Zagadki muzyczne. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Koncert na serio. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarskiej laby. 19.30 Nowa muzyka. 20.00 Dziennik. 20.30 Rytm zadumane. 21.00 Kronika sportowa. 21.00 Aud. dokumentalna. 21.30 Książki, które na was czekają. 22.00 Śpiewa Chór Chłopców. 22.20 Z nagrań Ork. Symfon. w Cleveland. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Z archiwum jazzowego. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Nie ma marginesu”. 10.05 Koncert. 10.25 „Jabłko granatu” — fragm. 10.45 Soliści z orkiestrą. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polska. 12.40 (Ł) — komunikaty. 12.45 (Ł) „Po co ta biurokracja”. — rep. 13.00 (Ł) Kalejdoskop muzyczny. 13.30 (Ł) „Nasz komentarz”. 13.40 „Łód na Nowie” — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Z Pragi do Lubli. 14.35 Przegląd czasopism. 14.45 Bieżąca sztafeta. 15.00 Koncert. 15.35 Oślanie nas sztandar Lenina — pieśni narodów radzieckich, o Leninie. 16.00 Wiad. 16.05 Transkrypcje i parafrazy muzyczne. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) Rep. z Ogólnop. Międzyuczelnianego Konkursu Kameralnej Muzyki Romantycznej. 17.20 (Ł) Opow. pt. „Blok rysunkowy”. 17.40 (Ł) „Melodia, rytm i piosenka”. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jez. ros. 19.31 Poeta i jego świat. 20.04 Po Kosmogonii Pendereckiego w Krakowie. 20.25 Spotkanie przy półce z Wł. Kowalskim. 20.40 Gawędy z dziejów muzyki. 21.05 Chwila poezji. 21.10 „Manon Lescaut” — G. Pucciniego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Krótkie spotkanie z ork. F. Cordella. 22.45 „Nieprzewidywany koniec podróży” — nowela. 23.15 Aud. o muzyce. 23.50 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.15 Matematyka w szkole (z Krakowa). Elementy algebry liniowej (zajęcia fakultatywne) cz. I (W). 9.00 Dla szkół: kl. VIII Język polski — „Historia książki” (W). 10.55 Dla szkół: kl. VI Historia: „Libertum vesto — nihi novi” (z Krakowa). 15.20 Politechnika TV (z Gdańska). Fizyka — rok I. „Sprężystość ciał stałych”. 15.55 Politechnika TV: „Statyka ciał i gazów”. 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z brakiem — w programie m. in. „Tajemnica czarnego futerału” — film z serii: „Wakacje z duchami” (W). 17.40 Dla młodych widzów — „Zrob to sam” — przed kamerami Adam Słodowy (W). 18.00 Bank wynalazków (z Katowic). 18.25 Wiadomości dnia (Ł). 18.40 „Człowiek o dwóch nazwiskach” — film (W). 19.20 Dobranoc: „Czerwona parasolka” (odc. 2) (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Przypomnamy, razdymy (W). 20.10 Teatr Kobra. Aleksander Scibor-Rylski — „Złote koło” (W). Po teatrze ok. 21.40 „Polska zza siódmej miedzy” (z Krakowa). 22.10 Estrada Studencka: „Dlaczego ogórek nie siewa”. Wiersze

K. I. Galszyńskiego. — Scena piosenki w wyk. studentów Wydziału Aktorskiego PWSFTV i T w Łodzi (z Łodzi). 22.40 Dziennik (W). 23.00 Politechnika TV, Fizyka — rok I (powt. z Gdańska). 23.35 Politechnika TV, Fizyka — rok I (powt. z Gdańska).

PROGRAM II

Wieczór węgierski w TVP. 17.15 „El Greco” — film pop. naukowy. 17.40 „Tańczy Adel Orosz i Wiktor Rona” — film muz.-baletowy. 18.20 „Zamki węgierskie” — film dok. 18.40 „Zaczęło się to w roku 1945” — film dokum. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Entuzjast” — film fab. prod. węg. 21.25 „Ex Antiquis” — film rozrywkowy.

NTU 303.04
odpowiada
w godz. 10-11
oprócz sobót

ZAKRĄGLENIE CEN

B. M.: Koperty niebieskie po winny teraz kosztować 7 groszy sztuka, ale niektóre kioski żądają za nie po 10 groszy. Dlaczego na takie lekceważenie przepisów nikt nie reaguje?

RED.: Monet 1- i 2-groszowych nie ma już właściwie w obiegu i jeśli ktoś kupuje tylko jedną kopertę, sprzedawca z konieczności musi pobrać za nią 10 groszy. Gdy jednak klient kupuje więcej kopert, sprzedawca jest zobowiązany stosować się do obowiązujących cen, gdyż zakrąglanie ich w górę jest niedopuszczalne. I na to dyrekcja „Ruchu” zwróciła już prowadzącym kioski uwagę. (h)

ZASILEK SIĘ NALEŻY

LUCJAN K.: Wróciłem z wojenka i 10 marca podjąłem pracę w tym samym zakładzie. Czy za ten miesiąc otrzymam zasiłek rodzinny?

RED.: Jeżeli przepracował Pan w marcu co najmniej 15 dni roboczych, a podjął pracę przed upływem 30 dni po zwolnieniu z wojska, to powinien Pan otrzymać zasiłek rodzinny za marzec.

DAMSKI kożuszek bulgarski sprzedam. Tel. 532-06 8707 g

CEGLE pełna, dziurawą, pustaki, belki, płyty T-27 sprzedam. Odrzańska 47 7999 g

WÓZEK głęboki, granatowy, niemiecki sprzedam. Wrzesnińska 71/73 m. 44 7997 g

„PEUGEOT 403” pilnie sprzedam. Tel. 510-10, godz. 8-16 7971 g

„MOSKOWICZA 408” rok 1967 (po 50.000) okazynie sprzedam. Sowinskiego 16, po godz. 17

„WARTBURGA de Lux 353” sprzedam, Łódź, Buczka 34 m. 1

„FORD Consul Cortina 1200” pilnie sprzedam. Tel. 862-11 od godz. 18

MIESZKANIE trzypokojowe — centrum I p., wygodny, oprócz c.o., zamienię na dwupokojowe i jednopokojowe. Oferty „7263” Prasa, Piotrkowska 96

ŚWINOJUSCIE — 2 pokoje z kuchnią 43 m kw. nowe budownictwo, parter, zamienię na podobne w Łodzi. Świnoujście, Matyki 6-6-3, Marian Czupryna 82 p

ŚRÓDMIEŚCIE — 3 pokoje, kuchnię z wygodami, zamienię na pokój z kuchnią w blokach i pokój z kuchnią stare budownictwo. Tel. 878-30 7974 g

POKÓJ z kuchnią bez c.o., śródmieście, zamienię na 2 lub 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Oferty „8008” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ dla pracującej, uczącej się. Tel. 373-81, godz. 15-18 8235 g

3 POKOJE lub dwa pokoje i pokój (oddzielne wejścia), wygodny, telefon, okolica Parku Staszica, zamienię na 3 lub 4 pokoje, komfortowe. Najchętniej budownictwo 1937-39. Oferty „7995” Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKI, fizyki udziała mgr Niepokójczyk, tel. 533-20

ANGIELSKI, francuski, 431-10, Wroński 83 p

EGZAMINY wstępne, poprawki z ocen niedostatecznych. Mgr Zaborowski, Nawrot 13-8 8085 g

MATEMATYKA — uczniom, studentom. Matury, egzaminy wstępne. 257-57 mgr Pluskowski

ANGIELSKI — studentka Kruż, tel. 264-82

POMOC do 5-letniego dziecka potrzebna. Tel. 623-62, godz. 8-15

PRZYJME współnika tapicera samochodowego. Oferty „7975” Prasa, Piotrkowska 96

W DNIU 17 kwietnia — godz. 22 zginęła u zbiegu ul. Traktorowej i Lanowej suczka złoty cocker — spaniel, bleda, w trakcie leczenia. Ktośkolwiek wiedziałby o jej losie proszony jest o skontaktowanie się telefonicznie 428-45, godz. 8-15 8953 g

PL unieważnia zagubioną leg. służbową uprawniającą do 30 proc. zniżki kolejowej nr 3113/T na nazwisko Elżbieta Olejnik, Scalenowa 20/22

POGOTOWIE telewizyjne. Tybinkowski. Telefon 225-73 6486 g

CZYSZCZENIE dywanów z odbiorem i dowiezieniem. tel. 307-32, 212-37 Sp-nia Płacy „Czystość”

DYSKRETNIE, szczęśliwie kojarzy małżeństwa. Koncesjonowane Biuro Matrymonialne „Jutrzeńka” — Radom, Moniuszka 16 2438 k

TECHNICZNA

OBSŁUGA SAMOCHODÓW

OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

dokonyuje

NAPRAW GŁÓWNYCH

samochodów marki „ŻUK” A03 i A05.

Termin trwania naprawy 45 dni.

Blizszych informacji udziela się telefonicznie 607-83.

ZMIANA

numerów telefonów

SZARPARNIA I WATOLINIARNIA

PRZEMYSŁU WĘLNIANEGO w BUDOWIE

ŁĘCZYCA, ul. Lotnicza 4

zawiadamia,

ŻE OD DNIA 29 MARCA 1971 ROKU

OBOWIAZUJĄ NOWE NUMERY TELEFONÓW:

817 — Dyrektor i z-ca dyr. d.s. tech.-prod.

816 — Z-ca dyr. d.s. inwestycyjnych

815 — Dział administracyjny, zbytu, ekonomiczno - organizacyjny, zaopatrzenia, inwestycji, transportu, kadr, kontroli technicznej.

20-16 — Portiernia

20-26 — Wydział szarparni i dziewiarni

20-25 — Straż p. p.c.

Depesza z Iwanowa

Wczoraj rano do Prezydium Zarządu Łódzkiego TPP-R nadeszła depesza z Iwanowa, w której czytamy:

„Z okazji 26 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między ZSRR i PRL przesyłamy wam, drodzy przyjaciele, na wasze ręce dla wszystkich aktywistów TPP-R i mieszkańców bratniego miasta Łódź serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia sukcesów w pracy nad umacnianiem i rozwijaniem przyjaźni między ludźmi pracy bratnich miast Iwanowa i Łódź”.

Depeszę podpisał przewodnicząca Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej w Iwanowie, zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej Iwanowa — Nina Zujewa. (J. kr.)

KRONIKA WYPADKÓW

W Zduńskiej Woli, przy ul. Łaskiej 54, od nie wyłączonego piecyka elektrycznego zapalił się sprzęt w jednym z mieszkań. W płomieniach śmierć poniosł Tomasz J., lat 78.

W Łodzi przy zbiegu ulic Jarażca i Wierzbowej kierowca „Stara” z Warszawy spowodował zderzenie z „Zukiem” IA 3996. W wyniku kraksy kierowca „Zuka” doznał poważnych obrażeń a jego pasażer — leższy w tyłku — stracił ok. 15 tys. zł.

Na ul. Wólczańskiej 49-letnia Maria P. (Uroczyska 23a) przechodząc nieostrożnie jezdnię potrącona została przez samochód osobowy. Kobieta doznała złamań kości lewego podudzia.

Przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Północnej upadł na jezdnię kierowca motocykla IK 8094. Jego pasażer doznał złamań nogi.

Na ul. Zgierskiej kierowca ciężarowego „Stara” IS 8444 Marian A. potrącił przebiegającą jezdnię 35-letnią Rezinę M. (Łagiewnicka 45a). Po uszkodzeniu przewieziono do szpitala.

W Pęczkowie, pow. Łęczyca, spłonęła stodoła, budynek gospodarczy i dach na budynku mieszkalnym. Straty ok. 35 tys. zł. Przyczyną było niewłaściwe składowanie nawozów.

W Mikołajewie, pow. Łęczyca, spłonął dach na oborze Feliksa J. Straty ok. 30 tys. zł. Przyczyną była komisja.

W Sądzie Powiatowym w Olkuszu Rozprawa przeciwko Jackowi Mollowi z Łodzi

(INF. WL.) Po tragicznej śmierci młodego lekarza łódzkiego — Janusza Rowińskiego, który zginął w wypadku samochodowym 10 grudnia ub. roku pod Olkuszem — redakcja nasza otrzymała szereg listów (także telefonów) z żądaniem wyjaśnienia okoliczności wypadku i określenia winy. Ze względu na toczące się w tej sprawie szczegółowe śledztwo nie byliśmy w stanie uzyskać w pełni obiektywnej informacji. Obecnie śledztwo zostało zakończone. Prokuratura w Olkuszu sformułowała akt oskarżenia i przekazała go do Sądu Powiatowego w Olkuszu.

Prokurator oskarża Jacka Mollę, syna Jana i Izabelli, ur. 6. V. 1949 r., zam. w Łodzi przy ul. Świerczewskiego 24, studenta II r. Politechniki Łódzkiej o to, że w dniu 10 grudnia 1970 roku w Kłuczach, pow. olkuski, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że jadąc samochodem marki „Citroen” ID 20 wraz z pasażerami: Jolantą Moll, Włodzisławem Musiałem i Januszem Rowińskim i zbliżając się do niebezpiecznego zakrętu szosy, oznakowanego znakiem „niebezpieczne zakręty — pierwszy w lewo” oraz nie zachowując dostatecznej ostrożności po pominięciu tego znaku — pomimo nieznanego trasy, a przede wszystkim konfiguracji zakrętu — nie zmniejszył szybkości do bezpiecznej, a ponadto wprowadził na zakręt pojazd z nadmierną szybkością w stosunku do krzywizny zakrętu, w wyniku czego pojazd został wyrzucony na zewnątrz łuku zakrętu, wypadając poza obręb drogi i uderzając w drzewo, w następstwie czego Janusz Rowiński doznał pęknięcia podstawy czaszki, ponosząc śmierć na miejscu, a pozostali pasażerowie doznał lekkich obrażeń ciała. (Tekst formuły podajemy w brzmieniu oryginalnym z minimalnymi skrótami).

Jest to przestępstwo z art. 145 § 2 k.k. i art. 137 § 2 k.k. Pierwszy ma następujące brzmienie: „jeżeli nastąpi naruszenie zasad bezpieczeństwa jest śmieszne, ciężkie uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia innej osoby, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat”. Art. 137 § 2: „jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

W uzasadnieniu aktu oskarżenia znajdują się szczegóły przebiegu wypadku odtworzone w śledztwie. Ograniczamy się do przytoczenia najistotniejszych: Ustalono, że 10. XII. 1970 r. w godzinach wieczornych Mollowie, Musiał i Rowiński wyjechali samochodem osobowym — własnością Jana Moll z Łodzi — którym kierował Jacek Moll do Zakopanego. Wszyscy — łącznie z kierowcą — byli w stanie trzeźwym. Trasa jazdy przebiegała m. in. przez Zawiercie i Kłucze. W Kłuczach szosa biegła z Zawiercia, w miejscu gdzie łączy się z drogą prowadzącą z kierunku Chełcza, posiadała bardzo niebezpieczny, podwójny zakręt (oznakowany), na którym doszło do wypadku. Z treści wyjaśnień Jacka Moll wynika, że znak zauważył, jednak kontynuował dalej jazdę nie zmniejszając szybkości pojazdu, gdyż uważał, że zakręt znajduje się dalej, w czym miał zostać zasugerowany szczególną topografią terenu. Jak wykazały oględziny miejsca wypadku, faktycznie dla zlikwidowania niebezpiecznego zakrętu, budowana jest droga, której nawierzchnia jest już przygotowana, a las w tym miejscu został wycięty. Przy należytych obserwacjach jednak drogi — na pewno było możliwe dostrzeżenie w długich światłach samochodu z odpowiedniej odległości — stojąca z drogową, znajdującym się niemal na osi drogi, prowadzącej do zakrętu. Nie ustalono bliżej z jaką szybkością Moll prowadził samochód wjeżdżając na zakręt. Musiała jednak być ona nadmierna. Po

zjechaniu z drogi samochód uderzył o drzewo, od których odbijając się został obrócony o 90 stopni.

Biegły do spraw samochodowych stwierdził, że J. Moll po minieciu samochodu znaku ostrzegawczego nie zachował dostatecznych środków ostrożności i nie skoncentrował uwagi na odcinku drogi pokonywanym po minieciu znaku. Ponadto błędem z jego strony była próba pokonania zakrętu pomimo nadmiernej dla takiego manewru szybkości.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego J. Moll nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, m. in. że do wypadku doszło na skutek stwierdzenia w ostatniej chwili — kiedy już był na łuku drogi — że szosa skręca w lewo. Nie mógł jednak dokonać manewru w lewo, gdyż jadąc z szybkością około 80 km na godzinę został wyrzucony samochodem na zewnątrz drogi.

J. Moll jechał z nadmierną szybkością w momencie wypadku, a nie z szybkością o jakiej mówi, o czym świadczy skutki wypadku. Dowodzą tego również wyniki przeprowadzonego eksperymentu śledczego, który wykazał, że przy szybkości 80 km na godz. winien kierowca pokonać łuk drogi.

Naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez podejrzanego Jacka Mollę, w wyniku podjęcia próby pokonania zakrętu, mimo nadmiernej dla takiego manewru szybkości i niezachowania szczególnych środków ostrożności po minieciu znaku ostrzegawczego, były przyczyną wypadku, w następstwie którego poniosł śmierć Janusz Rowiński i dla tego podejrzanego dopuścił się popełnienia czynu określonego w konkluzji aktu oskarżenia.

Termin rozprawy wyznaczono na 3 maja br. w Sądzie Powiatowym w Olkuszu. (TZ)



Dziś w Łodzi zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura od 5 do 16 st. C. Wiatry słabe z kierunków zmiennych. Jutro nadal ciepło.

Słońce zajdzie dziś o 18.50 a jutro wstanie o 4.30. Imieniny obchodzą Leon i Łukasz.

od do czytelników

Wyjaśnienia, które niepokoją

Okulary, tak jak leki, ubezpieczeni otrzymują na recepty. Wprawdzie w ograniczonych przepisami ilościach: raz na dwa lata jedną parę, ale za to bezpłatnie. Dla wielu jednak droga po bezpłatne okulary okazuje się tak daleka i zawiła, że recepta staje się fikcją.

Oto kilka przypadków z ostatnich tygodni: Lekarz w początkach 1970 roku polecił ob. D. Sz. nosić do pracy specjalne okulary, orzekając, że w przeciwnym razie nasza Czytelniczka nie będzie mogła pracować na dotychczasowym stanowisku. Realizacji recepty podjął się w marcu ub. r. sklep Foto-Optyki przy ul. Piotrkowskiej 111, ale nawet w rocznicę złożenia recepty ob. D. Sz. nie doczekała się upragnionych szkielec.

Nieosiągalne okazały się też okulary dla ob. A. K. choć nikt, nawet w Foto-Optyce nie zaliczył ich do grupy specjalnej. A stało się to dlatego, że ob. A. K. rencista — chciał uzyskać okulary — rzeczywiście bezpłatnie. Tymczasem te nunkty Foto-Optyki, które odwiedził, oferowały mu bezpłatnie jedynie szkła i robociznę, a za oprawę kazały płacić osobno. Skargi obojga Czytelników trafiły za naszym pośrednictwem do dyrektora Foto-Optyki. Na odpowiedź nie czekaliśmy zbyt długo. Z jednej dowiedzieliśmy się, że szkła ob. D. Sz. należały do grupy specjalnych jako korekcyjne barwione i że trudno dobrać dwa o jednakowym odcieniu, lecz po naszej interwencji zostały namo tych przeszło dwa — dobrane i skierowane w warszawę do sklepu przy ul. Piotrkowskiej 111. Dlaczego jednak nie udało się dokonać tego wcześniej, dyrektora powściągliwość zmilczała.

Wyjaśnienie sprawy ob. A. K. w tym obszernym wyjaśnieniu zabrakło miejsca tylko na jedno, na rozpatrzenie skargi naszego rencisty. I na próbie znalezienia dla niego odpowiedniej oprawy jeszcze przed nadejściem transportu nowych tych o wyższej jakości. I to niestety. Bardziej niż postawa pracowników poszczególnych sklepów, którzy traktowali ob. A. K. jako natrętnego petenta. (h)

Przeliczenie renty

Wysokość renty lub emerytury zależy od zarobków pracownika. Ponieważ zarobki te są zmienne ubiegający się o rentę może dowolnie wybrać sobie okres w którym kształtowały się one najwyżej. Art. 17 ustawy o powszechnym zasięgu emerytalnym określa, że mogą to być zarobki z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia, bądź kolejnych 24 z ostatnich 12 lat.

Nieraz jednak zdarza się, że pracownik usiłując sobie poniewczasie, iż podał do podstawy wymiaru renty okres mniej korzystny dla siebie. Czy można wtedy dokonać korekty wyliczeń? Zapytują o to m. in. ob. J. P. i ob. A. W. Pierwszy jest obecnie na rencie inwalidzkiej I grupy i przy okazji przeliczenia renty na emerytalną, do czego nabywa uprawnienia za 2 miesiące, chciałby zmienić podstawę wymiaru ZUS-owskich świadczeń. Drugi jest emerytem.

Zmiana podstawy wymiaru renty dla obu naszych czytelników jest możliwa o ile spełniają oni jeden warunek. Określa go zaś cytowany już wyżej art. 17, stanowiąc, że zmiany okresu, z którego zarobki zostały przyjęte do obliczenia renty lub emerytury, można dokonać w ciągu 3 lat licząc od daty wydania decyzji.

Po upływie tego terminu wniosek o ponowne przeliczenie renty może być rozpatrzone jedynie wtedy, gdy wyrazi na to zgodę prezes ZUS.

O przeliczeniu renty zapytuje też ob. N. D., który zawieszając przyznana mu renta inwalidzka III grupy i podjął pracę w pełnym wymiarze godzin. A ponieważ w międzyczasie awansował, zaczął więcej zarabiać. I o również może ubiegać się o przeliczenie renty od zwiększonych zarobków, lecz dopiero wtedy, gdy od dnia przeliczenia renty na emerytalną, do czego nabywa uprawnienia za 2 miesiące, chciałby zmienić podstawę wymiaru ZUS-owskich świadczeń. Drugi jest emerytem.

Zmiana podstawy wymiaru renty dla obu naszych czytelników jest możliwa o ile spełniają oni jeden warunek. Określa go zaś cytowany już wyżej art. 17, stanowiąc, że zmiany okresu, z którego zarobki zostały przyjęte do obliczenia renty lub emerytury, można dokonać w ciągu 3 lat licząc od daty wydania decyzji.

Po upływie tego terminu wniosek o ponowne przeliczenie renty może być rozpatrzone jedynie wtedy, gdy wyrazi na to zgodę prezes ZUS.

O przeliczeniu renty zapytuje też ob. N. D., który zawieszając przyznana mu renta inwalidzka III grupy i podjął pracę w pełnym wymiarze godzin. A ponieważ w międzyczasie awansował, zaczął więcej zarabiać. I o również może ubiegać się o przeliczenie renty od zwiększonych zarobków, lecz dopiero wtedy, gdy od dnia przeliczenia renty na emerytalną, do czego nabywa uprawnienia za 2 miesiące, chciałby zmienić podstawę wymiaru ZUS-owskich świadczeń. Drugi jest emerytem.

Zmiana podstawy wymiaru renty dla obu naszych czytelników jest możliwa o ile spełniają oni jeden warunek. Określa go zaś cytowany już wyżej art. 17, stanowiąc, że zmiany okresu, z którego zarobki zostały przyjęte do obliczenia renty lub emerytury, można dokonać w ciągu 3 lat licząc od daty wydania decyzji.

znania jej przepracuje co najmniej 5 lat i gdy jego przeciętny zarobek z dowolnych 36 miesięcy zatrudnienia w tym okresie będzie wyższy niż zarobek przyjęty do podstawy wymiaru renty.

Inwalidzi I grupy przy rencie dostają 300-złoty dodatek. Czy przy zamianie renty na emerytalny dodatek ten ZUS nadal wypłaca — pyta jeden z naszych Czytelników. Wypłaca, ale już w innej wysokości — 200 zł miesięcznie (art. 47 ustawy).

Nadmetraż w spółdzielni

Zajmując dwa pokoje z kuchnią w spółdzielczych blokach „Lokatora”. Zajmując to mieszkanie rodzina moja składała się z 4 osób. Gdy pozostało nas troje powstał problem nadmetrażu, bo większy pokój o 70 cm kwadratowych przekracza obowiązującą normę. Wobec tego administracja pobiera od nas opłatę i za te 70 cm i za cały drugi pokój.

Uważając roszczenia swojej spółdzielni za niezbyt zasadne przeprowadziłem byskawiczny wywiad w innych łódzkich spółdzielniach i przekonalem się, że nadmetraż dla swych członków ma tylko „Lokator”. Inne spółdzielnie pojęcia nadmetrażu nie znają. Ze swej strony uważam, że gdy mieszkanie zajmuje dwupokoleniowa rodzina, nadmetraż nie istnieje. Chciałbym wiedzieć, czym zatem kierowała się administracja „Lokatora”, wymierzając nam dodatkowe opłaty? Przecież w jednym pokoju mieszkam ja z żoną, a w drugim mój ojciec.

CZYTELNIK

Zasada opłat za powierzchnię ponadnormatywną w zakupionym za własne pieniądze mieszkaniu była już niejednokrotnie kwestionowana przez naszych Czytelników, a członków spółdzielni „Lokator”. Związana, że w ubiegłych latach administracja chętnie dopatrywała się nadmetrażu i tam, gdzie go nie było, ale jeśli nadmetraż już był, to trzeba było płacić, bo tak postanowiło walne zgromadzenie członków tej spółdzielni. Dopiero w grudniu ub. roku przedstawiciele spółdzielni „Lokator” podjęli nową uchwałę znoszącą opłaty za powierzchnię ponadnormatywną dla tych członków, którzy nie są płatnikami podatku obrotowego i dochodowego.

Zmiana opłat obowiązuje jednak dopiero od stycznia br. Toteż dopiero od tego miesiąca nasz Czytelnik i inni zainteresowani mogą w swojej administracji osiedlowej uzyskać zaliczenie wniesionych za nadmetraż opłat na poczet bieżącego czynszu. (h)

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI Polowanie na jastrzębia

STRESZCZENIE

Dyrektor Kuczewski podejrzewa swoją młodą żonę Ninę, że łączy ją coś bliższego z pracującym u niego zootechnikiem, Maciejem Sławińskim. O tym też myślał, odpoczywając po obiedzie w swoim pokoju. Nina uprzedza go teraz, że nadchodzi Bednarczyk. I rzeczywiście na ganku rozległy się niepewne kroki.

• • •

Bednarczyk był niewysokiego wzrostu, szczupły, ale dobrze zbudowany, muskularny. Twarz miał pociągłą, spaloną przez słońce na ciemny brąz. Mówił powoli, jakby z namysłem, co spowodowane było zapewne wrodzoną nieśmiałością i skłonnością do jankania się. Zaciął się jednak tylko wtedy, kiedy był bardzo zdenerwowany. W normalnych warunkach nie można było dostrzec tej wady wymowy. Gdy czuł, że zbliża się moment, w którym jakieś słowo sprawi mu kłopot, cedził je bardzo wolno, co dla nie wtajemniczonego mogło się wydać trochę dziwnym, a nawet prowokacyjnym sposobem mówienia. Nade wszystko kochał konie i stajnia była dla niego nie tylko miejscem codziennej pracy, ale właściwie mogła mu zastąpić dom rodzinny, żonę, dzieci, bliższych i dalszych krewnych, przyjaciół. Najlepiej czuł się wśród koni i żył dla koni. Przez ostatnich pięć lat poświęcił się niemal wyłącznie Sultaniowi. Ież pracy,

ileż poświęceń, ile samozaparcia. Nieraz przeżywał ciężkie kryzysy. Pojawiało się zwątpienie, tracił wiarę w siebie i w niego. Nie był pewien, czy wszystkie te wysiłki, czy cały ten przeogromny trud nie idzie na marne. Przed świtem już był w stajni. Czyścił, poił, pielegnował, wszystko robił sam osobiście. Nie miał zaufania do nikogo, nawet do najstarszych, do najbardziej zasłużonych masztalerzy. A potem siadanie i jazda na ujeżdżalni. Każdą przeszkodę opracowywał z najdrobniejszymi szczegółami. Pracował bez wytchnienia, nie żałując sił, zdrowia i czasu. W tym okresie jego życie osobiste nie istniało. Żył dla Sultana. Aż wreszcie, po przeszło trzech latach mordercy, zrobił konia na miarę europejską. Sultana wyrósł na piękne, ciemnoczekoladowe kasztana, o muskularnych nogach i silnym, wysokim zadzie. Skakał znakomicie i bardzo chętnie. Nie zdarzyło się, żeby odmówił skoku. Niebawem też zwrócił na niego uwagę Związek Jeździecki. Zaczęły się sukcesy. Bednarczyk wyjeżdżał za granicę i na międzynarodowych konkursach zdobywał nagrody. Podziwiano zarówno konia, jak i świetnego jeźdźcę. Za Sultana ofiarowywano bardzo wysokie sumy. I nagle, u szczytu powodzenia, postanowiono odebrać Bednarczykowi jego wychowanka.

Kuczewski siedział za biurkiem i temperował ołówki. Usiłował pokonać jakoś zakłopotanie.

— Siadajcie, Bednarczyk, No i co tam nowego? Żona zdrowa?

— Ja nie o zdrowiu żony przyszedłem porozmawiać z panem dyrektorem — powiedział twardo masztalerz.

Kuczewski ścisnął brwi. Nie spodziewał się takiego tonu.

— Cóż wy tak hardo?

— A pan dyrektor byłby lepszy, jakby panu dyrektorowi ktoś takie świństwo zrobił?

— Zastanówcie się, Bednarczyk. Co wy wygadujecie? Jakże świństwo? Kto wam zrobił świństwo?

— A to, że ja już nie mam jeździć na Sultanie, tylko pan inżynier Sławiński, to nie jest ostatnie świństwo? No, niechże pan dyrektor sam powie, ale tak po sprawiedliwości.

— Do mnie macie o to pretensję?

— Pan dyrektor też ma coś do powiedzenia w tej sprawie. Sultana, to koń z naszej stajni.

— O konkursach zagranicznych decyduje Związek Jeździecki — powiedział Kuczewski i zapalił papierosa, jakby dymem chciał się trochę odgrodzić od swego rozmówcy. Właściwie przynawiał w duchu rację Bednarczykowi i z pewnym zdenerwowaniem szukał kontrargumentów.

Masztalerz z gorzkim uśmiechem pokręcił głową. — Tak, panie dyrektorze, Cham zawsze pozostanie chamem. Demokracja, czy nie demokracja, zawsze nas kopie.

— Zabraniam wam tak mówić! — krzyknął wyprowadzony z równowagi Kuczewski.

(4) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (requisitów nie zamawiajmy red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prężenerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 136 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”. Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielały wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.